

BRZozowska Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 5/72

Maj 2009

numer bezpłatny

.: BRZozÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIEINICA R. . NOZDRZEC .:



**Powiatowe Obchody
218-tej rocznicy Uchwalenia
Konstytucji 3 Maja w Izdebkach**

Powiatowe Obchody 218-tej rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Izdebkach



Poczty sztandarowe



Msza św. w kościele parafialnym w Izdebkach



Kompania Honorowa 21 Brygady Strzelców Podhalańskich



Uczestnicy obchodów



Delegacja powiatu brzozowskiego



Delegacja Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie



Wystąpienie Starosty Brzozowskiego



Część artystyczna



*Najmłodsi wypuścili w powietrze
biało-czerwone balony*



*Powiatowe Obchody 218 Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja
odbyły się pod Kopcem w Izdebkach*



Witaj majowa jutrzeńko

Powiatowe Obchody 218-tej Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja i Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej

2 maja br. w Izdebkach odbyły się Powiatowe Obchody 218-tej Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja i Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w Kościele Parafialnym pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Izdebkach z udziałem Kompanii Honorowej 21 Brygady Strzelców Podhalańskich oraz Orkiestry Garnizonowej z Rzeszowa, a także licznych pocztów sztandarowych z całego powiatu brzozowskiego. Mszę św. koncelebrował ks. Infułat Julian Pudło wraz z Proboszczem Parafii Rzymskokatolickiej w Izdebkach ks. Józefem Kasperkiewiczem oraz ks. wikarym Krzysztofem Zwolińskim.

W homilii ks. J. Kasperkiewicz zwracając się do wiernych powiedział: - *Przyszliśmy tutaj po to, aby nie tylko wspomnieć tę rocznicę, by nie tylko wspomnieć, tych którzy na przestrzeni lat, dziejów, w historii naszej Ojczyzny walczyli o jej wolność, suwerenność, o to aby Polska była Polską i tych, którzy na ołtarzu tej walki złożyli najwyższą cenę, bo cenę swojego życia. Ale wspomnieć również chcemy tych naszych ojców, przodków, którzy dla Ojczyzny pracowali wysiłkiem swojego umysłu, serca. Pracowali, by ta Ojczyzna była wspanialsza, lepsza. Nie żalowali swojego trudu, aby ten cel osiągnąć.*

Po mszy św. uczestnicy obchodów prowadzeni przez Kompanię Honorową Podhalańczyków oraz Orkiestrę Garnizonową z Rzeszowa przeszli pod Kopiec Konstytucji 3 Maja, gdzie po wysłuchaniu hymnu państwowego wszystkich zebra-



Uroczystość uświetniły liczne pocztu sztandarowe

niającej się co roku rzeczywistości, równoległe z innymi rocznicami, równie ważnymi dla naszego kraju. I zawsze podkreślamy, że nie byłoby kolejnych narodowych dokonań bez Konstytucji 3 Maja - wielkiego dzieła ludzi, którzy ją stworzyli.

Pamięć o Konstytucji 3 Maja, sprawiała, że Polacy potrafili rozsądnie kierować swoimi losami w najtrudniejszych nawet warunkach. Pozwalała przetrwać czasy okupacji, czy komunistycznego zniewolenia. Rozbudzała narodowego ducha patriotyzmu, napawała dumą z faktu bycia Polakiem, dodawała otuchy, potwierdzała, że w kraju byli ludzie, którym na sercu leżało dobro naszej Ojczyzny.

Dążenie do stworzenia trwałego, praworządnego organizmu państwowego, wyzwolenia Polski spod obcej zależności, przetrwało w narodzie do czasów współczesnych. Jak przed 218 laty Ustawa Rządowa na wieki stała się wzorem i drogowskazem myśli o państwie i prawach obywatelskich dla całego cywilizowanego świata, tak 20 lat temu, zainspirowaliśmy Europę do politycznej i gospodarczej transformacji. Dzięki temu możemy dziś świętować rocznicę Konstytucji 3 Maja w wolnej już Polsce.

Starosta przybliżył również zebrany patriotyczną postawę, jaką wykazywali się mieszkańcy naszego regionu, a zwłaszcza Izdebek. Do tych sylwetek należy zaliczyć Bolesława Gładysza i Michała Fijałkę z Izdebek, Pułkownika Władysława Wierzbickiego (absolwenta szkoły powszechnej i gimnazjum w Brzozowie), Zenona Sobotę z Przysietnicy, Ks. Władysława Gurgacza z Jabłonicy Polskiej, a także ks. Marcina Tomakę budowniczego kościoła w Haczowie. - *W dniu dzisiejszym wyrażamy wdzięczność za tych bohaterów. Jesteśmy dumni, że wywodzą się z tej ziemi, na której dzisiaj stoimy. Nasz udział w rocznicowych uroczystościach stanowi hołd oddany ich pamięci. Kultuwując historię i jej bohaterów nie powinniśmy jednak zapominać o tych wszystkich, którzy obecnie dbają o nasz byt i przyczyniają się do rozwoju tego małego, ale jakże pięknego zakątka Rzeczypospolitej* – dodał Starosta Z. Błaż.

Posel Parlamentu Europejskiego Mieczysław Janowski swoje przemówienie rozpoczął od słów: - *Chylę dziś z szacunkiem czoło przed narodową flagą najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, chylę czoło przed wszystkimi sztandarami, których jest tutaj tak wiele. Pragnę bardzo serdecznie pozdrowić Was, drodzy, szanowni, kochani. Myślę, że mogę tak powiedzieć mieszkańcy pięknej ziemi brzozowskiej (...)*

Dziś przyszliśmy podziękować za dar wolnej, niezawisłej Polski i podziękować Bogu, to uczyniliśmy w świątyni, podziękować ludziom, którzy tak jak twórcy Konstytucji 3 Maja sprzed 218 lat mieli odwagę powiedzieć dość, musimy zatroszczyć się



Obchody rozpoczęły się mszą św. w kościele parafialnym w Izdebkach

nych powitał Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala. Następnie wystąpienia okolicznościowe wygłosili: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Poseł Parlamentu Europejskiego Mieczysław Janowski, Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, a także ks. Infułat Julian Pudło. Modlitwę za Ojczyznę odmówił ks. Kapelan Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie Jan Krynicki. Starosta Z. Błaż w swoim wystąpieniu podkreślił: - *Spotykamy się po raz kolejny, aby uczcić rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, ustawy, której rozwiązania były prekursorskie, na nich w późniejszych czasach, wzorowały się inne państwa. O tym wydarzeniu mówimy co roku, za każdym razem utwierdzając się w przekonaniu o jej ponadczasowym znaczeniu dla narodu polskiego. Czcimy uchwalenie Konstytucji w zmie-*

o Polskę, dom nasz, Matkę naszą, Ojczyznę naszą i podjęli taką próbę. Wiemy wszyscy jak potoczyła się historia, cztery lata później trzeci ostatni rozbiór Polski i Ojczyzna wymazana z mapy, ale nie wymazana z serc Polaków, mieszkańców tej ziemi, która sięgała od Karpat po Bałtyk daleko na wschód. Podziękujmy za dar takich ludzi (...)

Drodzy Państwo, Ojczyzna często jest nazywana rodziną rodzin, ja powiem krótko, kto nie troszczy się o polską rodzinę ten nie troszczy się o Polskę (...)

Może na koniec posłużę się krótkim wierszem poezji Władysława Bełzy, on się pytał i to pytanie jest do nas wszystkich, do każdego dziecka. Kto ty jesteś? odpowiedź Polak mały. Każdy z nas niezależnie od wzrostu i stanowiska jest tylko małym Polakiem, bo wielka, bo największa, jest nasza najjaśniejsza Rzeczypospolita.

Kolejnym mówcą podczas powiatowych obchodów był Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, który w swoim przemówieniu nawiązał do słów Jana Pawła II. – *Stara Europa!* - wzywał Ojciec Święty. *Odnajdź siebie samą! Bądź sobą! Odkryj swoje początki. Tchnij życie w swoje korzenie. Tchnij życie w te autentyczne wartości, które sprawiały, że twoje dzieje były pełne chwały, a twoja obecność na innych kontynentach dobroczynna. Odbuduj swoją jedność duchową w klimacie pełnego szacunku dla innych religii i dla prawdziwych swobód. Oddaj cesarzowi to, co cesarskie, zaś Bogu to, co boskie. Możesz jeszcze być latarnią cywilizacji i bodźcem postępu dla świata.*

Po zakończonych przemówieniach pod Kopcem Konstytucji 3 Maja poszczególne delegacje złożyły wiązanek kwiatów. W dalszej kolejności dzieci i młodzież ze szkoły podstawowej i gimnazjum w Izdebkach przygotowały montaż słowno-muzyczny, po którym w powietrze zostały wypuszczone białe-czerwone balony.

Powiatowe Obchody Uchwalenia Konstytucji 3 Maja i Święta Flagi Rzeczypospolitej Polskiej swoją obecnością zaszczytili: Poseł Parlamentu Europejskiego Mieczysław Janowski, Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, Komendant Wojskowej Komendy Uzupelnień w Sanoku ppłk Piotr Skworzec, Zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie insp. Jan Zajac, ks. Kapelan Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie Jan Krynicki, ks. Infułat Julian Pudło oraz Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Izdebkach ks. Józef Kasperkiewicz, Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego Henryk Kozik, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Przewodniczący Rady Gminy Nozdrzec Roman Wojtarowicz, Sekretarz Gminy Nozdrzec Maria Potoczna.

Na uroczystość przybyli także wójtowie gmin powiatu brzozowskiego: Antoni Gromala – Nozdrzec, Jan Pilch – Domaradz, Jerzy F. Adamski – Dydnia, Stanisław Jakiel – Haczów, Marek Cwiakała – Jasienica Rosielna oraz dyrektorzy i kierownicy jednostek organizacyjnych powiatu, służb, straży i inspekcji, jak również dyrektorzy szkół, gminnych ośrodków kultury, prezesi OSP oraz sołtysi. Uroczystość uświetniły liczne poczty sztandarowe ze szkół, jednostek ochotniczych straży pożarnych, kół łowieckich, organizacji politycznych i związków zawodowych.

Tego samego dnia z okazji zbliżającego się święta patrona strażaków w Domu Ludowym w Izdebkach odbyły się Powiatowe Obchody Dnia Świętego Floriana. Po powitaniu zaproszonych gości oraz druhow strażaków głos zabrał Starosta Brzozowski, który swoje wystąpienie rozpoczął od dewizy wielkiego człowieka, patrona braci strażackiej. – św. Floriana: „W każdej twarzy dostrzegaj człowieka, kochaj wszystkich ludzi bez względu na ich wygląd, wiek, poglądy czy pochodzenie”.

– Św. Florian żył przed wiekami, ale jego cześć, chwala i zasługi znane są i cenione do dnia dzisiejszego. Wsławił się bowiem nieprzeciętną odwagą i siłą charakteru. Poniósł śmierć męczeńską za to, że ujął się za prześladowanymi legionistami chrześcijańskimi. Nie przez przypadek więc ten właśnie Święty jest patronem i orędownikiem strażaków – ludzi, którzy stoją na straży naszego bezpieczeństwa i na co dzień stoją w obronie mienia, a nierzadko życia ludzkiego. Wasza praca – Druhowie Strażacy to przecież służba – służba w imię miłości drugiego człowieka, której wyraz dajecie w każdej akcji, w każdej interwencji – niejednokrotnie okupionej własnym zdrowiem.

To właśnie w odniesieniu do waszej pracy słowa, od których rozpocząłem nasze dzisiejsze spotkanie nabierają po-



Strażacy z powiatu brzozowskiego
w trakcie Powiatowych Obchodów Dnia Świętego Floriana

nadczasowego znaczenia i szczególnego wydźwięku. Spotykamy się w dniu dzisiejszym, by dać wyraz naszej wdzięczności i w prostych słowach podziękować za Wasz trud i poświęcenie. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że społeczność powiatu brzozowskiego zawsze może liczyć na Waszą pomoc, szczególnie w tych trudnych chwilach, tak jak to miało miejsce w przypadku powodzi, które w ostatnich latach nawiedzały nasz powiat.



Część artystyczna

To w dużej mierze właśnie dzięki zaangażowaniu strażaków udało się zorganizować pokazną pomoc dla mieszkańców innych powiatów w Polsce poszkodowanych przez kataklizmy – powiedział Starosta Z. Błaż.

W imieniu Zarządu Oddziału Powiatowego Związku OSP w Brzozowie z okazji Dnia Św. Floriana życzenia i podziękowania wszystkim strażakom państwowej i ochotniczej straży pożarnej, a także ich rodzinom przekazał Prezes Edward Rozenbajgier.

Uroczystość zakończyła się kabaretem o strażakach pt. „Norma unijna” w wykonaniu grupy teatralnej z gimnazjum w Izdebkach i młodzieży z Wary.

Anna Kalamucka

XXXI Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

Radni Rady Powiatu Brzozowskiego 25 maja br. zebrali się na kolejnej sesji Rady. Obrady rozpoczął i poprowadził Przewodniczący Rady Powiatu Henryk Kozik. Radni wysłuchali sprawozdania z wykonania uchwał i wniosków z poprzedniej sesji, które przedstawiła Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz oraz sprawozdania z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym, które zaprezentował Starosta Zygmunt Błaż. Następnie Zofia Foryś – Kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Brzozowie omówiła roczne sprawozdanie z działalności kierowanej przez siebie jednostki oraz informację dotyczącą potrzeb w zakresie pomocy społecznej w powiecie brzozowskim.

Radni podjęli uchwały w następujących sprawach:

- zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. B. Markiewicza,
- przekazania w nieodpłatne użytkowanie nieruchomości stanowiącej własność powiatu brzozowskiego na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. B. Markiewicza,
- zmiany uchwały dotyczącej określenia zadań i wielkości środków



Zofia Foryś omawia sprawozdanie z działalności PCPR

- finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na ich realizację w 2009 roku,
- zmian w budżecie powiatu brzozowskiego na 2009 rok.

Magdalena Piławska

Pieniądze na szczytny cel

Ponad 30 tys. zł zebrano w powiecie brzozowskim w ramach akcji zorganizowanej przez Fundację Promocji Zdrowia im. dr nauk med. Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego. Pieniądze zostaną przeznaczone na budowę Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego i Oddziału Hematologii Onkologicznej w Brzozowie.

budowy Intensywnego Nadzoru Kardiologicznego i Oddziału Hematologii Onkologicznej z możliwością rozwoju w kierunku przeszczepiania szpiku kostnego.

Zbiórkę przeprowadzono niemalże we wszystkich miejscowościach powiatu w dwóch terminach - 26 kwietnia



profilaktyki zdrowotnej. Wszystkich zainteresowanych Fundacja zaprasza na bezpłatne badania profilaktyczne w Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie w dniu 6

września 2009 r. - badania w kierunku chorób serca oraz w dniu 10 października 2009 r. - badania w kierunku chorób nowotworowych.

Zarząd Fundacji składa serdeczne podziękowania wolontariuszom i wszystkim osobom zaangażowanym w przeprowadzenie akcji.

Wyniki kwesty: Szpital – 1527,14 zł, Wesola Ujazdy+Ryta Górka – 716,00 zł (398 mieszkańców), Nozdrzec – 1812,00 (1354), Wara – 1394,64 (1149), Dydnia – 1811,84 (1559), Wzdów – 922,15 (1001), Obarzym – 334,8 (370), Niewistka – 277,00 (315), Siedliska – 383,6 (461), Haczów – 2665,13 (3318), Jabłonka – 843 (1142), Zmiennica – 867,39 (1208), Wesola – 938,32 (1441), Krzemienna – 289,8 (450), Izdebki Izdebki Rudawiec – 1730,69 (2774), Grabownica – 1563,78 (3163), Wydrna – 288,65 (621), Brzozów – 3669,52 (7911), Stara Wieś – 1479,8 (3423), Barycz – 410,00 (978), Niebocko – 615,33 (1620), Końskie – 166,14 (467), Humniska duża strona – 1053,6 (2976), Blizne – 1109,55 (3253), Przysietnica – 1322,05 (3931), Hłudno – 301,66 (965), Domaradz – 928,58 (3061), Wola Jasienicka – 208,00 (735), Malinówka – 268,00 (995), Humniska skrzyżowanie – 434,01 (1630), Jasienica Rosielna – 493,56 (2162), Orzechówka – 335,83 (1541), Turze Pole – 142,32 (1021), Jasio-



Podczas akcji zebrano ponad 30 tys. zł

Choroby układu krążenia i choroby nowotworowe to epidemia naszego stulecia. Coraz więcej osób boryka się z problemami zdrowotnymi na tej płaszczyźnie. Chcąc ułatwić dostęp do nowoczesnej diagnostyki i nowoczesnych metod leczenia Fundacja Promocji Zdrowia wyznaczyła sobie na rok 2009 i lata następne w swoich działaniach priorytetowy cel, jakim jest współfinansowanie

strażacy z jednostek OSP. Na terenie gminy Nozdrzec zbiórkę zorganizował Wójt Antoni Gromala.

To już trzecia akcja tego typu zorganizowana przez Fundację. Celem dwóch pierwszych była pomoc w zakupie aparatu cyfrowego najnowszej generacji do badań radiologicznych kostno-płucnych. Fundacja prowadzi również działania mające na celu propagowanie wśród społeczeństwa

nów – 164,54 (1377), Golcowa – 255,6 (2166), Górki – 186,03 (1583). **Łącznie zebrano: 31 910,05 zł**

Fundacja Promocji Zdrowia im. dr nauk med. Stanisława Langa na rzecz Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. Bronisława

Markiewicz rozpoczęła działalność 13 grudnia 2007 r.

Fundacja powstała, by wspierać Szpital Specjalistyczny w Brzozowie, zarówno przez pozyskiwanie środków finansowych, jak i rzeczowych. Ponadto jej celem jest promocja i ochrona zdrowia, pomoc ofiarom klęsk żywiołowych,

a także pomoc społeczna rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Fundacja ma również działać na rzecz osób niepełnosprawnych oraz integracji europejskiej, przede wszystkim w zakresie ochrony zdrowia, a także ma promować i organizować wolontariat.

Magdalena Pilawska



Sesji przewodniczył Roman Wojtarowicz

Sesja Rady Gminy Nozdrzec

30 kwietnia br. odbyła się XX sesja Rady Gminy Nozdrzec. Tematem głównym było rozpatrzenie sprawozdania z realizacji budżetu gminy za rok 2008 oraz podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Wójta Gminy Nozdrzec.

W sesji, której przewodniczył Roman Wojtarowicz, uczestniczyli: Grażyna Gładysz i Mieczysław Barć - Radni Rady Powiatu oraz kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych.

Radni, po wysłuchaniu opinii Komisji Rewizyjnej Rady Gminy oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej dotyczących sprawozdania, jednomyślnie podjęli uchwały:

- w sprawie przyjęcia sprawozdania z wykonania budżetu gminy za rok 2008,
- w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy.

Radni wysłuchali również informacji Kierownika Rewiru Dzielnicowych w Nozdrzu o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy oraz sprawozdania Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury z działalności w roku 2008.

J.S.

Sesja Rady Gminy Dydnia

Podczas sesji Rady Gminy Dydnia w dniu 28 kwietnia br. zostały podjęte uchwały w sprawach:

- rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2008 rok i udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy,
- wprowadzenia zmian w budżecie Gminy Dydnia na 2009 rok,
- zatwierdzenia taryf i stawek dopłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków,
- ustalenia dopłat do taryfowych grup odbiorców usług dostawy wody i odprowadzania ścieków,
- utworzenia Samorządowego Przedszkola w Dydni,
- zatwierdzenia realizacji projektu współfinansowanego ze środków EFS w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet VII Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez Ośrodki Pomocy Społecznej.

A.M.

Sesja Rady Gminy Domaradz

24 kwietnia br. w Domaradzu odbyła się sesja Rady Gminy, podczas której radni rozpatrzyli sprawozdanie z wykonania budżetu za rok 2008 i zdecydowali o udzieleniu absolutorium Wójtowi.

Ponadto podjęto uchwały o wyodrębnieniu w budżecie gminy funduszu sołeckiego oraz o zatwierdzeniu rocznego sprawozdania finansowego GOK w Domaradzu.

Tomasz Bober

Sesja Rady Gminy Haczów

28 kwietnia br. na XXVII sesji obradowała Rada Gminy Haczów. Głównym tematem sesji było rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu gminy Haczów za 2008 rok i udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy. Wójt Gminy przedłożył szczegółową informację o wykonaniu budżetu gminy za ubiegły rok.

Komisja Rewizyjna po zapoznaniu się ze sprawozdaniem pozytywnie zaopiniowała wykonanie budżetu Gminy za 2008 rok i złożyła wnioski o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Haczów. Wniosek został również pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Rzeszowie. Rada Gminy po zapoznaniu się z ww. wnioskami podjęła jednogłośnie uchwałę w sprawie rozpatrzenia sprawozdania i udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy.

Na sesji podjęte zostały także uchwały w sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Haczowie do podejmowania działań wobec dłużników alimentacyjnych oraz zmian w budżecie Gminy Haczów na 2009 rok.

*Stanisław Jakiel
Wójt Gminy Haczów*

Sesja Rady Gminy Jasienica Rosielna

28 kwietnia br. odbyła się XXVI sesja Rady Gminy Jasienica Ros., na której podjęte zostały następujące uchwały:

- udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy za 2008 r. – podjęta jednogłośnie,
- zmieniająca uchwałę w sprawie upoważnienia Wójta do przyjęcia dotacji ze środków finansowych Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz zaciągnięcia zobowiązań wekslowych,
- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2009 r.,
- wyrażenia zgody na sprzedaż działek,
- nieodpłatnego przejęcia działek.

Texty uchwał zamieszczone są na stronie <http://jasienica.bip.krosoft.pl> pod linkiem „Uchwały”.

*Marek Cwiakala
Wójt Gminy Jasienica Rosielna*



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA

ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax (0-13) 43-414-59

Komunikat PPIS w Brzozowie

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie w związku z rozpoczynającym się sezonem letnim informuje o konieczności wymiany piasku w piaskownicach, w których bawią się nasze dzieci. Właściciele lub zarządcy nieruchomości winni przed sezonem letnim dokonać wymiany piasku w piaskownicach oraz przynajmniej dwukrotnie w jego trakcie.

Ponadto niezbędne jest także zabezpieczenie piaskownic przed dostępem zwierząt, zwłaszcza psów i kotów. Styczność z piaskiem zanieczyszczonym odchodami tych zwierząt może prowadzić do wielu groźnych chorób m.in. salmonellozy, grzybic skóry i paznokci, toksokarozy, toksoplazmozy i glistnic. Dbajmy o zdrowie i bezpieczeństwo dzieci przed zakażeniem!



plazmozy i glistnic. Dbajmy o zdrowie i bezpieczeństwo dzieci przed zakażeniem!



„Radosny uśmiech, radosna przyszłość”

28 kwietnia br. w świetlicy Powiatowej Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej w Brzozowie w ramach realizacji programu edukacyjnego „Radosny uśmiech, radosna przyszłość” w klasach II szkół podstawowych powiatu brzozowskiego, odbyło się powiatowe podsumowanie konkursu plastycznego „Zęby myj, radośnie żyj”.

W konkursie wzięło łącznie udział 78 uczniów klas drugich z 25 szkół podstawowych. Po ocenie prac konkursowych komisja konkursowa wyłoniła zwycięzców konkursu, którymi zostali: I miejsce Martyna Bocek (Szkoła Podstawowa Nr 2 w Domaradzu), II miejsce Patryk Kondradz-

ki (Szkoła Podstawowa w Jabłonce), III miejsce Karina Gierlach (Szkoła Podstawowa w Jasienicy Rosielnej). Zwycięzcy otrzymali nagrody książkowe sponsorowane przez Księgarnię „KLEKS” Pani Ryszardy Janas i dyplomy przygotowane przez PSSE w Brzozowie.

Pozostali uczestnicy otrzymali dyplomy i podziękowania za udział w konkursie. Prace dzieci, które zajęły I, II, III miejsce zostały przesłane do Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej w Rzeszowie i wezmą udział w etapie wojewódzkim konkursu. Wszystkim uczestnikom konkursu tj. dzieciom klas II i ich opiekunom serdecznie dziękujemy za tak liczne wzięcie udziału w konkursie.

Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie

W Polsce potwierdzono trzeci przypadek zarażenia wirusem A/H1N1. O tym, jak rozpoznać tajemniczy wirus, na który zachorowało już 1658 osób w 23 krajach, a zmarło - 30, i jak bronić się przed nim, mówi Tadeusz Pióro - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie.

Magdalena Pilawska: Panie Inspektorze jakie są pierwsze objawy świńskiej grypy?



Państwowy Powiatowy
Inspektor Sanitarny
w Brzozowie

Tadeusz Pióro: Objawy są podobne do typowej grypy: gorączka, ból gardła, kaszel, brak apetytu, bóle mięśni. Dlatego też bardzo łatwo pierwsze objawy pomylić ze zwykłym przeziębieniem. Ze względu przepasazowanie tego wirusa objawy są nawet łagodniejsze niż typowej sezonowej grypy.

M.P.: Jak przenosi się wirus A/H1N1?

T.P.: Podobnie jak tradycyjna grypa – drogą kropelkową, np. przez kasznięcie, kichnięcie, rozmowę z chorym. Zakażenie możliwe jest również przez brudne ręce. Dlatego warto częściej myć ręce, np. gdy byliśmy w przychodni, czy jechaliśmy autobusem nie przeby-

wać w dużych skupiskach ludzi. Najmniej prawdopodobne jest zakażenie przez przedmioty używane przez chorego.

M.P.: Czy możemy coś zrobić, by nie zachorować na wirus A/H1N1? Czy istnieją szczepionki, które nas przed nią uchronią?

T.P.: Niestety nie. Dostępne na naszym rynku szczepionki przeciw tradycyjnej grypie nie są skuteczne ponieważ między ludzką a świńską grypą są różne genetyczne. W tej sytuacji nie pozostaje

nic innego jak profilaktyka. Ogromnie ważne jest byśmy unikali bliskiego kontaktu z osobami wykazującymi objawy grypodobne, pozostawali w domu, jeśli zaobserwujemy u siebie takie objawy, byśmy często myli ręce wodą z mydłem. Podobne zasady obowiązują nasze dzieci. Powinnyśmy zadbać, by nasze pociechy zawsze miały przy sobie chusteczkę do nosa, by zakrywały nos i usta przy kichaniu. Nie zabierajmy dzieci do znajomych, którzy są przeziębieni, a jeśli sami pocujemy się chorzy – udajemy się do lekarza rodzinnego.

M.P.: Czy po wykryciu grypy A/H1N1 w Mielcu nasza służba sanitarna podejmowała działania?

T.P.: Tak. W dniu 06.05.09 r. w godzinach wieczornych otrzymano informację o stwierdzeniu grypy A/H1N1 u chorej przebywającej w szpitalu w Mielcu. Samolotem w dniu 02.05.09 r. razem z nią z USA do Polski przyleciało 178 pasażerów i 9-cio osobowa załoga. Z naszego województwa było 22 pasażerów, w tym 1 z powiatu brzozowskiego. Został on w dniach 7-9.05.09r. objęty monitoringiem przeciwepidemiologicznym. Nie stwierdzono zakażenia tym wirusem. W tym również okresie otrzymano zgłoszenie wystąpienia objawów grypowych u kobiety, która wróciła 21.04.09r. do kraju z Meksyku. Ze względu na niejednoznaczność przekazywanych terminów wystąpienia tych objawów osoba była konsultowana w szpitalu w Sanoku na Oddziale Zakaźnym – gdzie wykluczono tego typu grypę. Nowych podejrzeń do dnia 26.05.09 nie odnotowano.

Rozmawiała Magdalena Pilawska

Powiatowa Olimpiada Wiedzy o AIDS

18 maja br. w świetlicy PSSE w Brzozowie, w ramach kampanii społecznej „Wróć bez HIV” i Dnia Pamięci o zmarłych na AIDS, odbyła się Powiatowa Olimpiada Wiedzy o AIDS. Była ona podsumowaniem realizacji szkolnego programu „Zapobieganie HIV/AIDS i chorobom przenoszonym drogą płciową – Edukacja młodzieży szkolnej” realizowanego przez pedagogów w szkołach średnich.

W olimpiadzie wzięło udział 14 uczniów szkół średnich. Młodzież pisała test, w ramach którego odpowiadała na 20 pytań związanych z ww. tematyką. Po jego zakończeniu komisja w składzie: Tadeusz Pióro – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny



Uczniowie podczas testu



Uczestnicy olimpiady wraz z komisją sędziowską

w Brzozowie, Dorota Pilawska – Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Agnieszka Sabat - pedagog Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie i Beata Wojtowicz – Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Brzozowie wyłoniła zwycięzców, którymi zostali:

I miejsce - Anna Kozak – I LO w Brzozowie,

II miejsce - Katarzyna Krupa – I LO w Brzozowie,

III miejsce - Patrycja Kwolek – I LO w Brzozowie.

Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody. Na zakończenie PPIS w Brzozowie wręczył pedagogom szkolnym drobne upominki i podziękowania za ich wkład w przygotowanie młodzieży do olimpiady oraz realizację programu.

Powiatowy Przegląd Małych Form Teatralnych

*„...Każde dziecko ma w sobie pustkę
nastawioną na pobudzenie
i jeśli jej nie wypełnimy czymś co jest ekscytujące, ciekawe i dobre dla niego,
ono samo wypełni ją czymś,
co jest ekscytujące i ciekawe i co nie jest dla niego dobre...”
T.Roosevelt*

Takie motto przyświecało Powiatowemu Przeglądowi Małych Form Teatralnych, który odbył się 19 maja br. w świetlicy PSSE w Brzozowie. Do udziału w przeglądzie zgłosiło się 7 grup teatralnych z powiatu brzozowskiego z następujących gimnazjów: Brzozów, Humniska Nr 1, Izdebki, Domaradz i Jabłonica Polska (3 grupy) - ogółem 46 uczestników.

Po zaprezentowaniu się wszystkich grup komisja w składzie: Tadeusz Pióro – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie, Magdalena Pilawska – Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Damian Wojtowicz – Brzozowski Dom Kultury, Małgorzata Szpiech - Sekcja Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia PSSE w Brzozowie wyłoniła zwycięzców. I miejsce, przedstawiając inscenizację pod tytułem „Krótka historia pewnego drzewa”, zajęli uczniowie z Gimnazjum Nr 1 w Humniskach pod opieką Anny Futymy. II miejsce zostało przyznane gru-



Pamiątkowa fotografia z przeglądu



Laureaci I miejsca - uczniowie Gimnazjum Nr 1 w Humniskach

pie młodzieży z Jabłonicy Polskiej pod opieką Małgorzaty Knurek (inscenizacja „Ktoś mnie ocalił...”). III miejsce zdobyło Gimnazjum w Brzozowie pod opieką Małgorzaty Zajdel (inscenizacja „Ostatni przystanek”).

Wszyscy uczestnicy i opiekunowie grup otrzymali dyplomy, podziękowania i nagrody. Dziękujemy za udział w przeglądzie, a laureatom I miejsca

gratulujemy i życzymy powodzenia na etapie wojewódzkim.

Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów
tel. 013 43 08 310, fax. 013 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl

ŚLUŻBY, INSPEKCJE, STRAŻE

W kategorii szkół podstawowych i gimnazjalnych bezkonkurencyjni okazali się uczniowie z Zespołu Szkół w Nozdrzu. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody rzeczowe - w postaci rowerów górskich ufundowanych przez Starostę Brzozowskiego Zygmunta Błaża, które wręczyli: Starosta Brzozowski, Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie, Wójt Gminy Nozdrzec oraz Dyrektor Gabine-
tu Wojewody Podkarpackiego.

Oto oficjalne wyniki zawodów:

Kategoria szkoły podstawowe:

1. Szkoła Podstawowa w Nozdrzu,
2. Szkoła Podstawowa w Zmiennicy,
3. Szkoła Podstawowa w Brzozowie.

Turniej rozstrzygnięty!

29 kwietnia na terenie Zespołu Szkół w Nozdrzu odbyły się Powiatowe Eliminacje Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Turniej otworzył Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie mł.insp. Marek Kochanik. W zawodach udział wzięło 11 drużyn reprezentujących szkoły podstawowe i gimnazjalne. W kategorii szkół podstawowych i gimnazjalnych bezkonkurencyjni okazali się uczniowie z Nozdrza.



W klasyfikacji indywidualnej (gimnazja) zwyciężyła Aleksandra Gierula



Komendant M. Kochanik gratuluje zwycięzcom

Turniej rozpoczął się o godz. 9.00. Uroczyste zawody otworzył Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie mł. insp. Marek Kochanik. Poszczególne drużyny zmierzyły się z trzema konkurencjami: testem wiedzy o ruchu drogowym oraz dwoma praktycznymi konkurencjami: jazdą po miasteczku oraz trudnym technicznie torze przeszkód. Nad prawidłowym przebiegiem zawodów zgodnym z regulaminem czuwała komisja pod przewodnictwem sędziego głównego st. asp. Kazimierza Barańskiego. Uczniowie poszczególnych drużyn zdobywali punkty zarówno w klasyfikacji zespołowej jak i indywidualnej. Zawodnikom kibicowali najmłodsi uczniowie z Nozdrza.

Kategoria Szkoły Gimnazjalne:

1. Gimnazjum w Nozdrzu,
2. Gimnazjum w Przysietnicy,
3. Gimnazjum w Brzozowie.

Klasyfikacja indywidualna - Szkoły Podstawowe

1. Przemysław Baran - SP w Nozdrzu,
2. Marcin Owsiany - SP w Nozdrzu,
3. Rafał Dziedzic - SP w Zmiennicy.

Klasyfikacja indywidualna - Szkoły Gimnazjalne

1. Aleksandra Gierula - Gimnazjum w Nozdrzu,
2. Bartłomiej Toczek - Gimnazjum w Nozdrzu,
3. Piotr Dańko - Gimnazjum w Nozdrzu.

Teraz zwycięskie drużyny czeka kolejne wyzwanie. Przed nimi start w Wojewódzkim Finale Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym.

Oficer Prasowy
mł. asp. mgr Joanna Kędra-Ohar



asp. sztab. Zbigniew Śmiałko

Asp. sztab. Zbigniew Śmiałko odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

16 kwietnia br. Wicewojewoda Podkarpacki Małgorzata Chomycz wręczyła medale i odznaczenia osobom, które dzielą się krwią z potrzebującymi. Wśród odznaczonych znalazł się asp. szt. Zbigniew Śmiałko. Policjant z Brzozowa został uhonorowany Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Uroczystość odbyła się w Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Rzeszowie. Policjant z Brzozowa oddał już 32 litry krwi.

Od 1981 roku Zbigniew Śmiałko jest Honorowym Dawcą Krwi. Od dwóch lat należy do Klubu Honorowych Dawców Krwi Polskiego Czerwonego Krzyża przy Komendzie Powiatowej Policji w Sanoku.

Cieszy się, że oddając krew może pomagać innym. Przyznaje, „że krew jest bezcennym darem, który pomaga ratować życie ofiar wypadków i zdrowie innych osób”.

Oficer Prasowy
mł. asp. mgr Joanna Kędra-Ohar

Wojewódzki Finał Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym

19 maja br. w Nozdrzcu uczniowie gimnazjum rywalizowali w Wojewódzkim Finale Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Jednym ze współorganizatorów tego przedsięwzięcia jest Policja. Już po raz drugi Zespół Szkół w Nozdrzcu był gospodarzem Wojewódzkiego Finału Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym. Do Nozdrzka przyjechały zwycięskie drużyny z 21 powiatów. Finał rozpoczął się przemarszem sprzed Nozdrzckiego Pałacu na teren Miasteczka Ruchu Drogowego, gdzie odbyły się zawody.

Turniej otworzył Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala, który powitał zaproszonych gości w tym posłankę na Sejm Elżbietę Łukacijewską, Sekretarza Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego Adama Bałuta, Wicestarostę Brzozowskiego Janusza Dragułę, Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Przemyślu Jana Janusza, Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Krośnie Jerzego Czecha, Dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Rzeszowie Piotra Wójcikiewicza, Komendanta Powiatowej Policji w Brzozowie mł. insp. Marka Kochanika, Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie kom. Zbigniewa Sudoła, Wojewódzkiego Inspektora Transportu Drogowego Łukasza Tura, Naczelnika Wydziału Inspekcji Transportu Drogowego Pawła Miąsika, Wójta Gminy Domaradz Jana Pilcha, Dowódcę Żandarmerii Wojskowej w Rzeszowie majora Andrzeja Drozda.

Pierwszym etapem rywalizacji był test wiedzy o ruchu drogowym. Następnie zawodnicy musieli zmierzyć się z trzema praktycznymi konkurencjami: jazdą po miasteczku, praktycznymi zajęciami z udzielania pierwszej pomocy oraz trudnym technicznie torem przeszkód. Komisja sędziowska pod przewodnictwem sędziego głównego kom. Waldemara Pieniowskiego oceniała poszczególne konkurencje, a uczniowie zdobywali punkty zarówno w klasyfikacji zespołowej i indywidualnej.

W trakcie przerwy uczestnicy zawodów mogli obejrzeć pokaz zaprezentowany przez młodych zawodników z brzozowskiego klubu ju-jistu oraz prezentację zdjęć przestrzegającą przed konsekwencjami wypadków drogowych, którą przygotował Dyrektor Techniczny Zawodów st.asp. Kazimierz Barański.

Zwycięzcy konkursu otrzymali okolicznościowe dyplomy i nagrody rzeczowe. Uczestnikom oraz ich opiekunom i organizatorom gratulacje złożył Zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie mł. insp. Andrzej Sabik oraz Komendant Powiatowej Policji w Brzozowie mł. insp. Marek Kochanik.

W klasyfikacji zespołowej zwyciężyli:



Wicestarosta Brzozowski wręcza puchar zwycięzcom

1. Uczniowie z Gimnazjum w Czarnej (pow. dębicki),
2. Uczniowie z Gimnazjum w Nozdrzcu (pow. brzozowski),
3. Uczniowie z Gimnazjum w Iwoniu (pow. krośniński).

W klasyfikacji indywidualnej najlepsi okazali się:

1. Paweł Bałut (Gimnazjum w Czarnej),
2. Łukasz Barnaś (Gimnazjum w Czarnej),
3. Piotr Dańko (Gimnazjum w Nozdrzcu).

Celem Turnieju jest działanie na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym dzieci i młodzieży szkolnej poprzez upowszechnianie znajomości przepisów i zasad bezpiecznego poruszania się po drogach, kształtowanie partnerskich zachowań wobec innych uczestników ruchu oraz popularyzowanie roweru jako środka transportu.

Oficer Prasowy mł. asp. mgr Joanna Kędra-Ohar

Akcja „Pasy”

8 maja br. od godz. 6.00 do 22.00 brzozowscy policjanci prowadzili wzmożone działania pod kryptonimem „Pasy”. W trakcie działań policjanci kontrolowali stosowanie pasów bezpieczeństwa oraz urządzeń do przewożenia dzieci.



1. Z analiz wypadków drogowych wynika, że zapięte pasy bezpieczeństwa zmniejszają ryzyko utraty życia. Do najpoważniejszych obrażeń powstałych na skutek wypadków drogowych dochodzi wtedy,

gdy ich uczestnicy nie mają zapiętych pasów bezpieczeństwa. W trakcie działań prowadzonych w ramach akcji skontrolowano 120 pojazdów pod kątem jazdy w zapiętych pasach bezpieczeństwa. 28 kierowców i 12 pasażerów nie przestrzegało tego przepisu.

2. Obowiązek korzystania z pasów bezpieczeństwa wynika z ustawy Prawo o ruchu drogowym. Art. 39 ust.1 stanowi, że kierujący pojazdem lub osoba przewożona takim pojazdem wyposażonym w pasy bezpieczeństwa są obowiązani korzystać z tych pasów podczas jazdy z zastrzeżeniem ust. 3.

Obowiązek korzystania z pasów bezpieczeństwa nie dotyczy:

- 1) osoby mającej orzeczenie lekarskie o przeciwwskazaniu do używania pasów,
- 2) kobiety w widocznej ciąży,
- 3) kierującego taksówką osobową podczas przewożenia pasażera,
- 4) instruktora lub egzaminatora podczas szkolenia lub egzaminowania,
- 5) policjanta, Straży Granicznej i Służby Więziennej, żołnierza Sił Zbrojnych podczas przewożenia osób zatrzymanych,
- 6) funkcjonariusza Biura Ochrony Rządu podczas wykonywania czynności służbowych,
- 7) zespołu medycznego w czasie udzielania pomocy medycznej,
- 8) konwojenta podczas przewożenia wartości pieniężnych,
- 9) osoby chorej lub niepełnosprawnej przewożonej w noszach lub w wózku inwalidzkim.
3. W pojeździe samochodowym wyposażonym w pasy bezpieczeństwa dziecko w wieku do 12 lat, nieprzekraczające 150 cm wzrostu przewozi

Zapraszamy na stronę Starostwa Powiatowego w Brzozowie <http://www.powiatbrzozow.pl>

się w foteliku ochronnym lub innym urządzeniu do przewożenia dzieci, odpowiadającym wadze i wzrostowi dziecka oraz właściwym warunkom technicznym.

4. Przepis ust. 3 nie dotyczy przewozu dziecka taksówką osobową, pojazdem pogotowia ratunkowego lub Policji.

Ponadto w art. 45 ust. 2 ustawodawca określił zasady przewożenia dzieci w pojeździe katorycznie zabraniając:

- 1) przewożenia w foteliku ochronnym dziecka siedzącego tyłem do kierunku jazdy na przednim siedzeniu pojazdu samochodowego wyposażonego w poduszkę powietrzną dla pasażera,
- 2) przewożenia poza specjalnym fotelikiem ochronnym dziecka w wieku do lat 12 na przednim siedzeniu pojazdu samochodowego.

Za jazdę bez zapiętych pasów grozi mandat karny w wysokości 100 złotych. Jeżeli dotyczy to dzieci przewożonych bez fotelika lub innego urządzenia do ich przewożenia 150 złotych. Mandatem zostaną ukarani zarówno kierowca jak i pasażerowie, którzy nie podporządkują się temu obowiązkiowi.

Oficer Prasowy
mł. asp. mgr Joanna Kędra-Ohar



**KOMENDA POWIATOWA
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
W BRZOSOWIE**

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. (0-13) 43-411-41, fax. (0-13) 43-440-00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie



ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!

<http://www.straz.brzozow.pl>

<https://binp.info/kppspbrzozow/>

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie
36-200 Brzozów ul. Mickiewicza 1
tel. 0 13 43 411 41
fax 0 13 43 440 00

Obecnie aktywność
01-04-2003

Dzień Strażaka w KP PSP w Brzozowie

Uroczyste obchody Dnia Strażaka 2009 w Komendzie Powiatowej PSP w Brzozowie miały miejsce 7 maja br. i rozpoczęły się mszą św. w Kościele Parafialnym w Brzozowie. Następnie w świetlicy tutejszej komendy odbyło się okolicznościowe spotkanie.

W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście w osobach: Naczelnik Wydziału Kwatermistrzowskiego Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie bryg. Władysław Rupar, Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie Marek Kochanik, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związ-



Odnaczenia wręczał m.in. Starosta Brzozowski

ku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Brzozowie - dh Edward Rozenbajgier, Wiceprezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Brzozowie dh Stanisław Łobodziński, Burmistrz Brzozowa Józef Rzepka, Wójt Gminy Dydnia Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Jasienica Rosielna Marek Ćwiąkała, Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala, Wójt Gminy Domaradz Jan Pilch, ks. Infułat Julian Pudło, p.o. Dyrektora Podkarpackiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie Marek Owsiany, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie Józef Kołodziej, Wieloletni Komendant i dowódca JRG tutejszej jednostki – asp. sztab. w stanie spoczynku Leon Ziemiański, Wieloletni Komendant tu-



Uczestników Obchodów Dnia Strażaka powitał Komendant M. Szmyd

tejszej jednostki – st. bryg. w stanie spoczynku Stanisław Pająk, Prezes Koła Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP w Brzozowie Władysław Leń, Nadleśniczy Nadleśnictwa Brzozów Andrzej Dąbrowski, a także członkowie prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Brzozowie w osobach: Adolf Kuśnierczyk, Marian Dydek, Stanisław Cwenar, Stanisław Łobodziński, Halina Ziemiańska, Stanisław Bober, Stanisław Myćka, Andrzej Bobola, Eugeniusz Sokołowski oraz strażacy w służbie czynnej, emeryci i członkowie ich rodzin.

Uczestników spotkania powitał Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie bryg. Mirosław Szmyd, następnie odczytano okolicznościowe życzenia. Do życzeń z okazji Dnia Strażaka dołączyli się również zaproszeni goście. W czasie uroczystości wręczono odznaczenia resortowe oraz nominacje na wyższe stopnie służbowe przyznane z okazji Dnia Strażaka.

Odnaczeniami i medalami wyróżnione zostały następujące osoby:

W uznaniu szczególnych zasług w ratowaniu życia i ochrony mienia Srebrną Odznaką „Zasłużony dla ochrony przeciwpożarowej” odznaczony został Józef Rzepka, natomiast Brązowymi Odznakami „Zasłużony dla ochrony

przeciwpowozowej” odznaczni zostali: asp. sztab. w st. spocz. Zdzisław Dąbrowski, asp. sztab. Krzysztof Jatczyszyn, st. asp. Krzysztof Koszytła, st. ogn. Zbigniew Masłyk, st. ogn. Ryszard Zubel.

Wyższe stopnie służbowe otrzymali: młodszego brygadiera: st. kpt. Marek Ziobro, st. kpt. Krzysztof Folt, kapitana: mł. kpt. Marek Kołodziej, starszego aspiranta: asp. Wojciech Sobolak, starszego strażaka: str. Tomasz Orybkiewicz, str. Marcin Siwy, str. Łukasz Struś.

W trakcie uroczystości Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie bryg. Mirosław Szmyd za okazywaną pomoc i sympatię dla naszej służby wyróżnił okolicznościowymi statuetkami następujące osoby: Burmistrza Brzozowa Józefa Rzepkę, Wójta Gminy Domaradz Jana Pilcha, Wójta Gminy Dydnia Jerzego F. Adamskiego, Wójta

Stopień kapitana otrzymał Marek Kołodziej



Gminy Haczów Stanisława Jakiela, Wójta Gminy Jasienica Rosielna Marka Ćwiąkałę, Wójta Gminy Nozdrzec Antoniego Gromalę, Nadleśniczego Nadleśnictwa Brzozów Andrzeja Dąbrowskiego, Prezesa Koła Emerytów i Rencistów Pożarnictwa przy KP PSP w Brzozowie Władysława Lenia, ks. Infułata Juliana Pudło, st. bryg. w st. spocz. Stanisława Pajaka i asp. sztab. w st. spocz. Leona Ziemiańskiego.

W ramach podziękowania za służbę i z życzeniami pomyślności, zostały wręczone upominki dla strażaków odchodzących w bieżącym roku na emeryturę tj. asp. sztab. Wojciech Filak, st. ogn. Jan Dudek, st. ogn. Stefan Michalski, st. ogn. Grzegorz Cwynar, st. ogn. Zbigniew Stanek.

Tomasz Mielcarek

DZIAŁANIA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSOWIE W OKRESIE OD 01.01. DO 12.05.2009 r.

W okresie od 1 stycznia do 12 maja br. Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie odnotowała 212 zdarzeń, w tym 45 pożarów. W działaniach związanych z ich gaszeniem wzięły udział 83 zastępy straży pożarnej w składzie 320 ratowników PSP i OSP. W opisywanym okresie miały również miejsce 163 miejscowe zagrożenia, w ich likwidacji brało udział 202 zastępy w składzie 572 ratowników. Odnotowano 4 fałszywe alarmy.



Miejscowa jednostka OSP Wesola podała prąd gaśniczy w natarciu na palący się obiekt.

Do działań włączyła się OSP Barycz. Po zlokalizowaniu pożaru przystąpiono do prac rozbiórkowych części dachu w celu dogaszenia pożaru. Dalsze czynności dochodzeniowe przeprowadził patrol Policji.

*Informacje zebrał i opracował:
mł. kpt. Tomasz Mielcarek*

Charakterystyczne zdarzenia z ostatniego okresu:



15 kwietnia br. miał miejsce pożar butli gazowej propan-butan w Przysietnicy. Po otrzymaniu informacji dyżurny w Centrum Powiadomienia Ratunkowego w Brzozowie zadysponował na miejsce zdarzenia zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Brzozowie. Na miejscu strażacy zastali palącą się butlę gazową na propan-butan. Znajdowała się ona obok drewnianego budynku.

Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, wstrzymali ruch na pobliskiej drodze powiatowej i ewakuowali właściciela budynku. Palącą się butlę ugaszono, a następnie schłodzono prądem wody. Na miejsce zadysponowano patrol policji, który przesłuchał właściciela butli.

Ratownicy w obecności policjantów pouczyli właściciela o bezwzględny zakaz podpalania butli i konieczności przeglądu kuchni gazowej. Ze względu na to, że ww. osoba znajduje się pod opieką pracowników Miejsowego Ośrodka Pomocy Społecznej Policja poinformowała o zaistniałym zdarzeniu pracowników MOPS.



11 maja br. w Wesolej miał miejsce pożar kapliczki. Pożar powstał w wyniku wyładowania atmosferycznego. Na miejsce zdarzenia zadysponowany został zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Brzozowie oraz 2 zastępy: OSP Wesola i OSP Barycz.

Laureaci z powiatu brzozowskiego

Wicewojewoda Małgorzata Chomycz wręczyła nagrody laureatom wojewódzkiego finału XI edycji ogólnopolskiego konkursu plastycznego pod hasłem „Kłęśka, powódź czy huragan – straż pożarna ci pomaga”.

Finał konkursu, którego celem jest promocja wiedzy na temat zwiększenia bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w sytuacji zagrożenia pożarowego i wypadkowego, odbył się pod patronatem Wojewody Podkarpackiego. Na etap wojewódzki wpłynęło ogółem 490 prac w 4 grupach wiekowych. Wyróżniono 12 prac, które zostaną przesłane do KG PSP w Warszawie i wezmą udział w krajowym finale konkursu.

Laureatami w drugiej grupie wiekowej (9-12 lat) zostali uczniowie szkół z powiatu brzozowskiego. I miejsce zdobyła Kinga Filak z SP w Zmiennicy, zaś III miejsce Patryk Bieda z SP w Dydni.

W trzeciej grupie wiekowej (gimnazjum) IV miejsce zdobył Miłosz Filak z SP w Zmiennicy.

inf. własna





POWIATOWY URZĄD PRACY

ul. Rynek 9, 36-200 Brzozów

tel. (0-13) 43-421-37, (0-13) 43-421-49, fax (0-13) 43-421-48

Aktywizacja zawodowa osób niepełnosprawnych w brzozowskim Klubie Pracy

W marcu i kwietniu bieżącego roku w Powiatowym Urzędzie Pracy w Brzozowie gościli uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej ze Starej Wsi, którzy już po raz drugi nawiązali współpracę z Klubem Pracy. W zajęciach prowadzonych zimą ub.r. głównym tematem przekazywanych treści były zagadnienia dotyczące zawodowości. Uczestnicy zapoznali się z zawodami, jakie funkcjonują na rynku pracy, jak i predyspozycjami, które należy posiadać, aby móc je wykonywać. Na podstawie specjalnie dobranych ćwiczeń oraz własnych zainteresowań określili również własną sylwetkę zawodową, a więc dokonali wyboru, jaki zawód mógłby być „ich zawodem”.

Jednakże wiosenny cykl spotkań miał na celu ukazanie pracy i związanej z nią aktywności zawodowej od strony praktycznej. Dlatego podczas pierwszej wizyty zadaniem uczestników było dokładne sprecyzowanie, jakie narzędzia, urządzenia i maszyny wykorzystuje osoba pełniąca określony zawód oraz jaki rodzaj odzieży ją charakteryzuje. Każdy uczestnik otrzymał więc „kartę” wybranego przez siebie zawodu, gdzie po dokładnej analizie dokonał wyboru stosownych elementów. Praca została opieczetowana – jak przystało na profesjonalnego pracownika – „pieczęcią-rzeźbą” wykonaną z ziemniaka symbolizującą opracowany przez siebie zawód. Cała praca przybrała postać kolarza.

Następne spotkanie z tego cyklu zajęć pozwoliło osobom niepełnosprawnym nabyć wiedzę z zakresu „planowania pracy” oraz zapoznać się z zagadnieniami pracy indywidualnej i pracy zespołowej. Dzięki tym zajęciom uczestnicy dowiedzieli się, iż powierzone „nam” obowiązki należy nie tylko zaplanować w czasie, ale również opracować strategię pozwa-

lającą na ich sprawne i szybkie wykonanie oraz przygotować materiały, które pomogą w jej realizacji. Jeżeli chodzi o różnice zachodzące pomiędzy pracą indywidualną a pracą zespołową uczestnicy poznawali je z autopsji. Charakter pracy indywidualnej uczestnicy poznali poprzez samodzielne wykonanie „czapki malarskiej”, natomiast owocem pracy zespołowej był „papierowy wiatraczek”. W tym przypadku uczestnicy zostali po-



Zajęcia z uczestnikami WTZ ze Starej Wsi

dzieleni na kilka zespołów, każdy zespół wykonywał inny element wiatraczka, które to po połączeniu dały efekt końcowy. Na tej podstawie uczestnicy przekonali się, że w pracy zespołowej każdy jest ważny i jeżeli zabraknie jakiegoś członka zespołu, zabraknie również pewnej części i praca nie przyniesie oczekiwanych rezultatów. Dodatkowym atutem był tutaj wzrost poczucia własnej wartości u uczestników zajęć.

Na kolejnym już spotkaniu starano się przekazać uczestnikom wiedzę z zakresu BHP. Omówiono, więc podstawowe zasady, jakich należy przestrzegać w różnych środowiskach pracy oraz w obrębie różnych grup zawodowych.

Wyświetlono również standardowe filmy ukazujące sylwetki zawodowe oraz warunki pracy szczególnie niebezpiecznych zawodów, takich jak: policjant, strażak, pracownik straży miejskiej. Następnie omówiono jak postępować, aby uniknąć niebezpiecznych wypadków przy pracy. Zakończeniem lekcji dotyczącej przepisów BHP było samodzielne wykonanie przez uczestników zajęć kilku podstawowych znaków obrazujących zasady bezpiecznego miejsca pracy.

Ostatnie spotkanie miało za zadanie podsumować omawiany materiał. Wspólnie przygotowano „sałatkę wiosenną”. Ta praca nie tylko umożliwiła powtórzenie całości omawianego materiału, a więc: zaplanowania pracy, przygotowania stosownych narzędzi i odzieży ochronnej, ponownego ukazania pracy zarówno indywidualnej (każdy uczestnik samodzielnie wykonywał jakąś czynność), jak i zespołowej (po połączeniu wysiłków wszystkich powstał konkretny efekt pracy w postaci sałatki).

Przypomniała ona również przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy (konieczność zachowania bezpieczeństwa przy korzystaniu z ostrych noży, przestrzeganie higieny pracy). Wskazała również konieczność zarządzania środkami finansowymi przy zakupie i wyborze poszczególnych produktów, dzielenia się obowiązkami, a więc ekonomii pracy, ale przede wszystkim dała wiele radości i poczucia satysfakcji uczestników z dobrze spełnionego zadania. Zapraszamy do dalszej współpracy zarówno Uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej, jak i inne zainteresowane osoby.

Agnieszka Winiarska

Oferty pracy jakimi dysponuje PUP w Brzozowie na dzień 29. 05. 2009 r.

1. Sprzedawca
2. Elektromechanik
3. Operator wózków widłowych
4. Kierowca kat. C+E

5. Sprzedawca magazynier (branża motoryzacyjna)
6. Referent ds. turystyki
7. Kucharz
8. Fryzjer

9. Elektromontaż (prawo jazdy kat. B)
10. Robotnik budowlany
11. Operator wtryskarki

28 kwietnia br. w pięknej scenerii parku miejskiego w Brzozowie, dzięki hojności licznych sponsorów odbyły się VIII Rejonowe Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK. Głównym organizatorem imprezy był Zarząd Rejonowy PCK w Brzozowie. Mistrzostwa otworzyła Danuta Gwizdała – Prezes Zarządu Rejonowego PCK w Brzozowie, witając wszystkich przybyłych gości i uczestników mistrzostw.

W dalszej części przemówienia Prezes zwróciła uwagę na istotę tego rodzaju zawodów, jak również na potrzebę szkolenia młodych ludzi w udzielaniu pierwszej pomocy. Następnie podziękowała wszystkim instytucjom, firmom i osobom prywatnym za wsparcie finansowe, rzeczowe i organizacyjne w przygotowaniu tychże mistrzostw. Wśród wymienionych osób byli między innymi: Zygmunt Błaż - Starosta Brzozowski, Józef Rzepka - Burmistrz Brzozowa, Jan Prejsnar - Dyrektor ZSB w Brzozowie, Barbara Sawka – właścicielka apteki, Wacław Bieńczyk - cukiernia w Brzozowie, Grażyna i Andrzej Wojtowiczowie - „Gran-Pik”, Aleksandra Bąk - piekarnia w Przysietnicy.

Założenia organizacyjne oraz zasady rywalizacji omówił Bogusław Lidwin – sędzia główny mistrzostw. Porządek wykonanych zadań na poszczególnych ogniskach urazowych został określony drogą losowania. Każda ze zgłoszonych drużyn ratowniczych miała do pokonania trasę, na której rozmieszczone były cztery scenki z pozorowanymi zdarzeniami traumatycznymi oraz test sprawdzający wiedzę z zakresu pierwszej pomocy, prawa humanitarnego oraz historii i działalności Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężyca. Pozoracja została przygotowana przez uczniów z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie pod opieką Justyny Leszek-Czubskiej.

Zespoły ratownicze udzielały pomocy poszkodowanym z następującymi urazami: złamanie żuchwy, złamanie podstawy czaszki, rana szarpana (pogryzienie przez psa), rana postrzałowa ramienia, cukrzyca, zawał, ciało obce w oku, złamanie otwarte podudzia, uszkodzenie kręgosłupa, porażenie prądem, zadławienie oraz omdlenie. Poprawność postępowania ratowników na ogniskach urazowych oceniali Instruktorzy Pierwszej Pomocy Zarządu Głównego PCK w składzie: Maria Stahl z Krosna, Janina Pankowicz z Jasła, Ewa Radwańska z Sanoka i Jacek Chmiel z Rzeszowa. Sędzią Głównym był Bogusław Lidwin z Brzozowa. Poziom przygotowania zawodników do działań ratowniczych był wysoki i bardzo wyrównany. Klasyfikacja końcowa przedstawiała się następująco:

- w kategorii szkół gimnazjalnych:

1. Gimnazjum w Starej Wsi
2. Gimnazjum w Brzozowie
3. Gimnazjum w Przysietnicy
4. Gimnazjum w Trześniowie

- w kategorii szkół ponadgimnazjalnych:

1. Zespół Szkół Ekonomicznych w Brzozowie
2. Zespół Szkół Budowlanych w Brzozowie
3. Zespół Szkół Ekonomicznych w Brzozowie (II drużyna)

Zwycięska drużyna z ZSE w Brzozowie pod kierunkiem Bogusława Lidwina wystąpiła w następującym składzie: Justyna Tarkowska – kapitan, Marzena Milczanowska, Aleksandra Kostka, Paulina Dydek, Sylwia Mrozek. W trakcie mistrzostw uczestnicy byli częstowani drożdżówkami, słodyczami oraz napojami, a po zakończeniu rywalizacji udali się na obiad przygotowany w

SP Nr 1 w Brzozowie.

VIII Rejonowe Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK zakończyły się wręczeniem nagród, pamiątkowych dyplomów i pucharów oraz podziękowań osobom, które pomagały w organizacji i przeprowadzeniu mistrzostw. Nagrody wręczała Ewa Tabisz - Sekretarz Powiatu Brzozowskiego. Mistrzostwa zamknęła Danuta Gwizdała - Prezes ZR PCK w Brzozowie.

W ramach współpracy z Zarządem Rejonowym PCK w Sanoku drużyna z ZSE w Brzozowie uczestniczyła gościnnie w Rejonowych Mistrzostwach Pierwszej Pomocy w Sanoku. Celem spotkania zespołów oprócz

VIII Rejonowe Mistrzostwa Pierwszej Pomocy PCK



Jedno z ognisk urazowych



Nagrody wręczyły Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz oraz Prezes Zarządu Rejonowego PCK w Brzozowie Danuta Gwizdała



Zwycięski zespół z ZSE wraz z opiekunem Bogusławem Lidwinem

rywalizacji była wymiana doświadczeń i umiejętności z zakresu pierwszej pomocy. Występując poza konkursem drużyna z ZSE w Brzozowie uzyskała jedenastopunktową przewagę nad zwyciężkim zespołem z Sanoka, zyskując tym samym uznanie komisji sędziowskich na wszystkich ogniskach urazowych. Laureaci zawodów zarówno w Brzozowie, jak i w Sanoku, będą reprezentować swój powiat na zawodach wojewódzkich.

Justyna Leszek-Czubska

Uczniowie pomagają zwierzętom

W dniach 23-27 marca br. uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie przeprowadzili akcję pomocy Schronisku „Kundelek” prowadzonemu przez Rzeszowskie Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt. Uczniowie, którym szczególnie bliski jest los psów i kotów mieszkających w rzeszowskim schronisku, przez kilka dni prowadzili zbiórkę pieniędzy oraz zachęcali kolegów do przynoszenia darów w postaci karmy dla zwierząt. Również za zebrane pieniądze zakupiono ponad 100 kg suchej karmy.

Dary zawieziono do schroniska 30 kwietnia br. Najbardziej aktywne uczestniczki zbiórki złożyły wizytę w „Kundelku” i miały okazję poznać beneficjentów swojej akcji. Wszystkim, którzy wsparli naszą akcję nawet symbolicznym grosikiem serdecznie dziękujemy i polecamy się pamięci w przyszłym roku szkolnym.

Magdalena Sobas
Joanna Szkutnik



Najbardziej aktywne uczestniczki zbiórki wraz z opiekunką odwiedziły rzeszowskie schronisko



Uczniowie ZSE podczas oddawania krwi

W ciągu roku w Polsce konieczne jest dokonanie około miliona transfuzji. Krew jest potrzebną codziennie w dużych ilościach, ponieważ jest bezcennym lekiem, którego mimo wielu prób i postępu w nauce nie udało się wytworzyć syntetycznie. Jest niezbędna nie tylko ofiarom wypadków komunikacyjnych, ale także osobom cierpiącym na szereg poważnych chorób, czekającym na operację, a szczególnie na przeszczepy organów.

Każdy z nas może znaleźć się w sytuacji, w której będzie potrzebował krwi, a jedynym jej źródłem są zdrowi ludzie. Warto więc pomyśleć o tym już dziś i oddać krew, spłacając tym samym dług wobec drugiego człowieka.

Nieprawdą jest, że jeżeli oddaje się krew regularnie to organizm przyzwyczaja się do okresowego ubytku krwi i trzeba to robić do końca życia. Przeciwnie, badania naukowe wykazały, że honorowi dawcy krwi mają większe szanse przeżycia wypadku czy zabiegu chirurgicznego, gdyż zdolności regene-

Podziel się życiem — oddaj krew

racyjne ich układów krwiotwórczych są znacznie większe od przeciętnych.

Akcja honorowego krwiodawstwa w Zespole Szkół Ekonomicznych rozpoczęła się w 2007 r. i cieszy się coraz większą popularnością. Do tej pory zorganizowano już 11 wyjazdów do stacji krwiodawstwa w Sanoku, gdzie 102 osoby oddały w sumie 46 litrów krwi.



Zorganizowano już 11 wyjazdów do stacji krwiodawstwa w Sanoku

Zarząd Rejonowy PCK w Brzozowie informuje, że 11 maja br. na terenie powiatu brzozowskiego została przeprowadzona kwesta.

Członkowie naszej organizacji podczas kwesty zebrali 520,41 zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na letni wypoczynek dzieci z rodzin najuboższych. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowania.

Danuta Gwizdała
Prezes Zarządu Rejonowego Polskiego
Czerwonego Krzyża w Brzozowie

Krwiodawstwa nie należy się bać. Każdy z nas przechodził przecież przez zwykłe badanie krwi lub szczepienia, a oddawanie krwi niczym się od tego nie różni poza faktem, że robimy to dla drugiego człowieka.

Tak więc jeżeli masz chwilę czasu i dobre chęci dołącz do nas i podziel się tym najcenniejszym płynem.

Justyna Leszek-Czubska
Opiekun SK PCK w ZSE w Brzozowie

50-lecie Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie

Zespół Szkół Budowlanych
im. Tadeusza Kościuszki w Brzozowie

serdecznie zaprasza absolwentów, nauczycieli
i pracowników „Budowlanki”
na jubileusz pięćdziesięciolecia szkoły, który odbędzie się

3 października 2009 r.

Będziemy zaszczytzeni Państwa obecnością.

Liczymy na wspólne spotkanie.

Wszystkich zainteresowanych prosimy o odwiedzenie naszej
strony internetowej: <http://zsbbrzozow6.republika.pl/>



1959 - 2009

Zgłoszenia przyjmowane są do 30 czerwca 2009 r.: drogą elektroniczną
e-mail: 50latzsbbrzozow@wp.pl, w sekretariacie szkoły
lub pod numerem telefonu (013) 43-418-51.



100 lat Gimnazjum
i Liceum Ogólnokształcącego
w Brzozowie

1909 - 2009

Komitet Organizacyjny
obchodów 100-lecia
Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego
w Brzozowie

zaprasza

Wszystkich Absolwentów Szkoły

na uroczystości jubileuszowe

w dniach

18-20 września 2009 r.

Zgłoszenia uczestnictwa w uroczystościach prosimy składać do dnia 31 maja 2009 r.
bezpośrednio w sekretariacie szkoły, poprzez stronę internetową
www.lobrzozow.edupage.org

lub pisemnie na adres szkoły: I LO Brzozów, ul. W. Pałki 2, 36-200 Brzozów

Wszelkie informacje dotyczące obchodów jubileuszowych
oraz karta zgłoszeniowa uczestnictwa zamieszczone są
na stronie internetowej szkoły - www.lobrzozow.edupage.org.



Obowiązki właścicieli zwierząt

Każdy posiadacz zwierząt powinien niezwłocznie złożyć w ARiMR wniosek o wpis do ewidencji producentów (o ile jeszcze nie posiada numeru producenta) oraz zarejestrować siedzibę stada. Zgłoszenie siedziby stada musi nastąpić nie później niż w dniu wprowadzenia pierwszego zwierzęcia gospodarskiego do siedziby. Siedzibę rejestruje się tylko raz niezależnie od tego ile gatunków zwierząt jest w niej utrzymywane.

Wszystkie zwierzęta gospodarskie znajdujące się w siedzibie muszą być prawidłowo oznakowane i w ściśle określonych terminach zgłoszone do rejestru. Sposoby znakowania i terminy zgłaszania do rejestru dla poszczególnych gatunków przedstawiają się następująco:

- Bydło - na każdym uchu zwierzęcia kolczyk z numerem identyfikacyjnym. Posiadacz zgłasza kierownikowi biura ARiMR fakt oznakowania zwierzęcia nie później niż w terminie 7 dni od dnia urodzenia;
- Owce i kozy - na każdym uchu zwierzęcia kolczyk z numerem identyfikacyjnym. Od 31 grudnia 2009 r. owce i kozy przeznaczone do handlu na prawej małżowinie usznej muszą posiadać kolczyk z identyfikatorem elektronicznym. Oznakowanie zwierzęcia i zgłoszenie tego faktu do Biura Powiatowego ARiMR musi nastąpić przed opuszczeniem przez zwierzę siedziby stada lecz nie później niż w terminie 180 dni od dnia urodzenia.
- Świnie – oznakowane przez wytatuowanie numeru identyfikacyjnego zwierzęcia bądź założenie na lewą małżowinę uszną kolczyka z numerem identyfikacyjnym zwierzęcia. Świnie powinny być oznakowane i zgłoszone do rejestru niezwłocznie, lecz nie później, niż przed dniem opuszczenia siedziby stada.

W przypadku utrzymywania jednej świni na potrzeby własne jej właściciel jest zwolniony z obowiązku rejestracji siedziby stada, znakowania i zgłaszania zwierzęcia do rejestru. Aby uzyskać kolczyki właściciel zwierzęcia musi złożyć w ARiMR wniosek o przydzielenie puli numerów dla bydła, owiec albo kóz lub wniosek o wydanie kolczyków dla świń. Kolczyki może zamówić za pośrednictwem Biura Powiatowego ARiMR, bądź bezpośrednio u producenta z listy ARiMR na podstawie uzyskanej odpowiedzi na wniosek o wydanie kolczyków.

W przypadku utraty kolczyka właściciel zwierzęcia jest zobowiązany niezwłocznie wystąpić z wnioskiem o wydanie duplikatu kolczyka. Aby otrzymać paszport dla bydła należy złożyć kompletne, poprawnie wypełnione zgłoszenie bydła do rejestru. Paszport można odebrać osobiście, bezpośrednio po złożeniu zgłoszenia, listownie jeżeli upoważni się Agencję do takiej formy przekazania dokumentu oraz opłaci się koszty przesyłki albo za pośrednictwem upoważnionej do odbioru paszportu osoby. Paszport należy podpisać.

W przypadku utraty paszportu właściciel zwierzęcia ma obowiązek wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o wydanie jego duplikatu.

Właściciel zwierząt jest obowiązany prowadzić Księgę Rejestracji Stada oddzielnie dla każdego gatunku. Wpisy dotyczące zdarzeń w stadzie muszą być prowadzone systematycznie, czytelnie, należy ich dokonywać najpóźniej w terminie 7 dni od daty zdarzenia, którego dotyczy. Wszelkie nanoszone poprawki muszą być opatrzone podpisem. Księga może być prowadzona również w formie elektronicznej. Do obowiązków posiadacza należy przechowywanie Księgi Rejestracji przez okres 3 lat od daty ubycia zwierząt ze stada. W przypadku prowadzenia księgi w formie elektronicznej przez okres 3-letni przechowywane muszą być dokonywane raz na pół roku wydruki.



Oprócz zapisów w Księdze Rejestracji posiadacz zwierząt jest zobowiązany informować Agencję

na dostępnych w Biurze Powiatowym drukach o zdarzeniach, które miały miejsce w jego stadzie. Terminy zgłoszeń zdarzeń dotyczących bydła, owiec i kóz wynoszą 7 dni, natomiast w przypadku świń - 30 dni od daty zdarzenia (za wyjątkiem zgłoszeń rejestrujących).



W przypadku przywozu zwierząt z krajów UE posiadacz zwierzęcia ma obowiązek zgłosić ten fakt w terminie 7 dni od daty wwozu na terytorium Polski. Zwierzęta zachowują dotychczasowe oznakowanie, w przypadku bydła wystawiane są polskie paszporty.

Zwierzęta przywiezione spoza Unii otrzymują nowe numery identyfikacyjne zgodne ze wzorem obowiązującym dla danego gatunku, muszą

być oznakowane tym numerem i zgłoszone do rejestru. Fakt oznakowania oraz wwozu zwierzęcia do kraju jego właściciel ma obowiązek zgłosić w terminie 7 dni od przeprowadzenia weterynaryjnej kontroli granicznej.

Ponadto właściciele owiec i kóz są zobowiązani do przeprowadzania raz w roku spisu stanu stada owiec i kóz na specjalnych drukach. Spisu dokonuje się w 2 egzemplarzach, z których jeden musi być przekazany w terminie 7 dni od daty przeprowadzenia spisu do biura powiatowego, zaś drugi egzemplarz powinien pozostać w gospodarstwie.

W każdym przypadku przewożenia owiec lub kóz między siedzibami stad na posiadacza zwierząt spoczywa obowiązek wystawienia dokumentu przewozowego. Dokument przewozowy musi być przechowywany w gospodarstwie przez okres 3 lat od daty wystawienia.

Marek Owsiany
p.o. Dyrektora Podkarpackiego Oddziału
Regionalnego ARiMR

5 maja br. Zarząd Województwa Podkarpackiego dokonał wyboru 31 Lokalnych Grup Działania do realizacji Lokalnych Strategii Rozwoju. Wszystkie Lokalne Grupy Działania z terenu województwa podkarpackiego, które złożyły wnioski o wybór LGD do realizacji LSR, zostały wybrane do wdrażania Lokalnych Strategii Rozwoju – w tym również Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”. Jednym z kryteriów wyboru była ocena potencjału lokalnych grup działania, która obejmowała między innymi szczegółową ocenę takich aspektów, jak: struktura LGD i Rady, zasady i procedury funkcjonowania Rady, procedury naboru pracowników, procedury oceny i wyboru operacji do dofinansowania, kryteria stosowane w procesie oceny i wyboru operacji, doświadczenie członków LGD oraz członków Rady. Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska” z wynikiem 97 punktów na 100 możliwych do uzyskania zajęło 3 miejsce w ramach oceny potencjału LGD.

W dniu 21 maja podpisana została umowa o warunkach i sposobie realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju pomiędzy Samorządem Województwa Podkarpackiego, a LGD „Ziemia Brzozowska”. Ze strony LGD umowę podpisało dwóch członków Zarządu: Prezes Stowarzyszenia - Janusz Draguła oraz Skarbnik – Alina Malinowska. Podpisana umowa określa prawa i obowiązki stron w zakresie warunków i sposobu realizacji LSR, limity środków na poszczególne działania Osi 4 Leader oraz harmonogram przewidywanych terminów podawania do

Stowarzyszenie LGD „Ziemia Brzozowska”

publicznej wiadomości informacji o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy w ramach działania „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju”.

Zgodnie z założeniami Lokalnej Strategii Rozwoju Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska” pierwszy konkurs o przyznanie pomocy w ramach działania „Małe projekty” ogłoszony zostanie w czwartym kwartale bieżącego roku. Ogłoszenie konkursu poprzedzone będzie serią spotkań szkoleniowo-informacyjnych w każdej z gmin powiatu brzozowskiego.

Obecnie rozpoczyna się proces oceny wniosków o przyznanie pomocy na rok 2009 w ramach działania „Funkcjonowanie Lokalnej Grupy Działania”. Działanie to obejmuje swoim zakresem koszty administracyjne ponoszone przez LGD, jak również koszty związane z wydarzeniami promocyjnymi, aktywizującymi, szkoleniowymi oraz informacyjnymi. W związku z rozpoczęciem realizacji LSR funkcjonujący przy Urzędzie Marszałkowskim Regionalny Sekretariat Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich zorganizuje cykl szkoleń dla lokalnych grup działania z terenu województwa podkarpackiego. Szkolenia obejmować będą poszczególne zagadnienia związane z funkcjonowaniem LGD oraz wdrażaniem lokalnych strategii rozwoju i będą miały na celu usprawnienie działalności lokalnych grup działania oraz ich współpracy z Urzędem Marszałkowskim.

Justyna Kopera
Kierownik Biura Stowarzyszenia

„Moje boisko Orlik 2012”

16 maja br. w Jabłonce został oddany do użytku kompleks boisk zrealizowany w ramach programu „Moje boisko

- szatniowe mieści się w nowo wybudowanym budynku na terenie kompleksu sportowego.



Uroczyste przecięcie wstęgi

Orlik 2012”. Obiekt ten składa się z boiska piłkarskiego o wymiarach 30 na 62 metry, o nawierzchni z trawy syntetycznej oraz boiska wielofunkcyjnego przeznaczonego do piłki siatkowej i koszykowej. Jego wymiary to 19,1 na 32,1 metra. Nawierzchnia wykonana została z poliuretanu. Boiska wyposażone są w bramki i kosze, ogrodzenie i oświetlenie. Zaplecze sanitarno



„Orlik” w Jabłonce

Uroczystości rozpoczęły się odegraniem hymnu państwowego oraz hymnu Unii Europejskiej. Zebranych gości powitał Wójt Gminy Dydnia Jerzy F. Adamski. Wśród nich znaleźli się: Senator RP Stanisław Zając, Poseł na Sejm RP Elżbieta Łukacijewska, Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, Marszałek Województwa Podkarpackiego Zygmunt Cholewiński, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego Bogdan Rzońca, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego Henryk Kozik z radnymi, Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Marek Owsiany i Jacek Adamski, Przewodniczący Rady Gminy Dydnia Piotr Szul wraz z radnymi, a także ks. Dziekan Adam Drewniak, ks. Prałat Roman Cieśla oraz dyrektorzy szkół, sołtysi i mieszkańcy Jabłonki.

Po powitaniu gości głos zabrali politycy i samorządowcy. Wszyscy byli zgodni co do tego, że powstał bardzo piękny obiekt sportowy i ma on służyć wszystkim mieszkańcom gminy Dydnia. Wicestarosta Janusz Draguła przekazał na ręce Wójta Gminy Dydnia list gratulacyjny, w którym pisze: *Możemy być dumni, że w powiecie brzozowskim jest to już drugie boisko wybudowane w ramach ogólnopolskiego programu „Moje boisko Orlik 2012” realizowanego*

Rzut karny w wykonaniu Wicestarosty Brzozowskiego Janusza Draguły



z myślą o dzieciach i młodzieży. Na podkreślenie zasługuje fakt, że budowa tak wspaniałego obiektu jest efektem współpracy lokalnego samorządu, Urzędu Marszałkowskiego oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej. Mamy nadzie-

ję, że ten pięknie i funkcjonalnie zaprojektowany kompleks boisk będzie się cieszyć dużym zainteresowaniem i służyć rozwijaniu zdrowego stylu życia wśród wszystkich korzystających z niego użytkowników. Poseł Adam Śnieżek, Marszałek Zygmunt Cholewiński i Wicestarosta Janusz Draguła przekazali na ręce Dyrektora Szkoły Podstawowej Zuzanny Dmitrzak sprzęt sportowy. Boiska zostały także poświęcone przez obecnych księży.

Kolejnym punktem uroczystości było przecięcie wstęgi, którego dokonali szanowni goście. Nie zabrakło również rzutów karnych na nowo otwartym boisku do piłki nożnej. Jako pierwszy rzut karny egzekwował ks. A. Drewniak, zaś tuż po nim: E. Łukacijewska, A. Śnieżek, Z. Cholewiński, J. Draguła, P. Szul i J.F. Adamski.

Następnie młodzież wręczyła zebranych gościom kwiaty, a wszyscy dostojni goście podpisali piłki swoimi autografami. Na zakończenie odbył się turniej piłki nożnej szkół podstawowych o puchar Wójta Gminy Dydnia.

Jacek Pempuś

„Kształcenie ustawiczne szansą dla Ciebie” – pod takim hasłem 25 maja br. odbyła się kampania informacyjno-promocyjna w zakresie formalnego kształcenia ustawicznego. Kampania zrealizowana została przez Zespół Szkół Kształcenia Ustawicznego w Krośnie w sali bankietowej ALTA II w Brzozowie.

Konferencję otworzył realizator i koordynator projektu - Wicedyrektor Zespołu Szkół Kształcenia Ustawicznego w Krośnie Adam Żuliński. Serdecznie powitał on zebranych gości: Sekretarz Powiatu Ewę Tabisz, Naczelnika Wydziału Oświaty i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego w Brzozowie a zarazem Przewodniczącego Rady Miejskiej w Brzozowie Stanisława Pilszaka, Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie Józefa Kołodzieja, Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Brzozowie Marię Gowdę, Dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury w Jasienicy Rosielnej Jana Winiarskiego oraz reprezentujące Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Jasienicy Rosielnej: Danutę Kwolek oraz Anitę Janiszkie-wicz.

„Miejsce kształcenia ustawicznego w lokalnym systemie edukacyjnym” omówiła Sekretarz Ewa Tabisz. – Człowiek kształci się całe życie – stwierdziła we wstępie. – Jest to wyzwanie naszych czasów, bez względu na nasz zawód i to, czym się zajmujemy. Rzeczywistość tak szybko się zmienia, że chcąc nadążyć za nią, sami musimy ciągle odkrywać nowe obszary i horyzonty. W tym także douczać się i dokształcać, a służą temu, m.in. procesy kształcenia usta-



Sekretarz Ewa Tabisz

Poszerzając horyzonty



Uczestnicy kampanii informacyjno-promocyjnej

wicznego – powiedziała Sekretarz. Przy pomocy prezentacji slajdów scharakteryzowała ona placówki oświatowe, dla których organem prowadzącym jest powiat brzozowski.

Kolejnym prelegentem był Jacek Wójcik z Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie. Przedstawił on słuchaczom informacje dotyczące lokalnego rynku pracy oraz omówił działania podejmowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie na rzecz aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych i promocji zatrudnienia. Po nim wystąpiła przedstawicielka Zespołu Szkół Kształcenia Ustawicznego Aneta Bator. Przedstawiła ona rolę kształcenia ustawicznego w kontekście rynku pracy w województwie podkarpackim.

Po krótkiej przerwie wystąpił koordynator projektu Adam Żuliński, który omówił szanse i zagrożenia edukacji ustawicznej w Polsce. Ostatnią prelegentką była Ewa Wajs - przedstawiciel Zespołu Szkół Kształcenia Ustawicznego. Zaprezentowała ona nowe metody kształcenia jako szansę na rozwój kształcenia ustawicznego.

Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



Jacek Wójcik z Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie

Anna Rzepka

Nowy wóz bojowy dla OSP w Bliznem

Nowy wóz bojowy, terenowy Star 266, którego koszt karosacji wyniósł 160 tysięcy złotych, otrzymała jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Bliznem. Środki na ten cel zostały pozyskane z Zarządu Głównego ZOSP, Komendy Wojewódzkiej PSP, WFOŚiGW oraz z budżetu gminy Jasienica Rosielna. Uroczystego poświęcenia nowego wozu bojowego dokonał 10 maja br. proboszcz parafii Blizne ks. Marek Grzebień.

Strażacy z OSP w Bliznem są jedną z najbardziej aktywnych jednostek na terenie powiatu brzozowskiego. Tylko w roku ubiegłym interweniowali ponad 30 razy w różnego rodzaju akcjach ratowniczo-gaśniczych. W przeszłości brali również udział w gaszeniu pożarów na terenie Kuźni Raciborskiej czy akcji zabezpieczania wałów przeciwpowodziowych na Sanie i Wiśle. - *Dziękuję strażakom za codzienną służbę. Zasługuje ona na podkreślenie i uznanie, gdyż jest wykonywana społecznie. Dzisiejsze czasy niosą najróżniejsze wyzwania, bo oprócz tych tradycyjnych akcji gaśniczych, udzielacie pomocy na drogach oraz ludziom, którzy ucierpieli w trakcie często nawiedzających nasz powiat powodzi. Gratuluję również tego pięknego wozu, który na pewno Wasze działania uczyni skuteczniejszymi*



OSP w Bliznem pozyskał nowy wóz bojowy

Edward Rozenbajgier, przedstawiciel Komendy Powiatowej PSP i Policji w Brzozowie, przedstawiciele władz samorządowych gminy Jasienica Rosielna, a także czynni i emerytowani strażacy OSP Blizne z Prezesem Kazimierzem Zarychem na czele.



Pamiątkowa fotografia przy nowym nabytku strażaków

– powiedział Janusz Draguła - Wicestarosta Brzozowski. W imieniu Starosty Brzozowskiego - Zygmunta Błaża, oraz swoim, przekazał jednostce OSP w Bliznem myjkę ciśnieniową.

W części oficjalnej w Domu Strażaka w Bliznem, udział wzięli między innymi: Wójt Gminy Jasienica Rosielna Marek Cwiąkała, Poseł na Sejm RP Adam Śnieżek, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP w Brzozowie

Jednostka OSP w Bliznem jest jedną z najstarszych w powiecie brzozowskim. Powstała w 1901 a jej założycielem był Józef Niemiec. Do najważniejszych wydarzeń z życia jednostki należy zaliczyć: budowę wielofunkcyjnego Domu Strażaka (1966-1971), ufundowanie nowego sztandaru jednostki w 1992 roku. Decyzją Komendanta Głównego PSP z dnia 12 kwietnia 1995 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Bliznem została włączona w skład Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego i jest obecnie jednostką S-3 liczącą 37 strażaków ochotników.



Wystąpienie Wicestarosty Brzozowskiego Janusza Draguły

Podczas uroczystości wystąpiła z programem artystycznym Kapela Ludowa „Bliznianie” oraz zespół wokalny „BREVIS”.

Jacek Cetnarowicz

Podkarpacki Portal Pracy

7 maja br. w świetlicy Starostwa Powiatowego w Brzozowie odbyło się spotkanie warsztatowe dla przedstawicieli instytucji rynku pracy z terenu powiatu brzozowskiego, mające na celu zaprezentowanie narzędzia, jakim jest Podkarpacki Portal Pracy. Prezentacja założeń i funkcji portalu zorganizowana została przez realizatora projektu – Centrum Doradztwa Strategicznego. Starostwo Powiatowe w Brzozowie reprezentowała Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz.

Spotkanie otworzyła Dagmara Bieńkowska z CDS, która rozpoczęła od przedstawienia głównych założeń projektu „Podkarpacki Portal Pracy”, kolejno zaprezentowała wyniki badań społecznych, zrealizowanych w ramach niniejszego projektu. Badania te, indywidualne wywiady pogłębione, przeprowadzono w okresie od listopada



Główne założenia projektu omówiła Dagmara Bieńkowska z CDS

Założenia i funkcje portalu omówiły również: Hanna Strzałkowska i Kornelia Szpunar. Na portalu znajdziemy m.in. wykaz instytucji pomagających w znalezieniu pracy na terenie województwa podkarpackiego oraz bieżącą ofertę wsparcia, jaką proponują one bezrobotnym. Zamieszczone tam są również aktualności z regionalnego rynku pracy oraz wskazówki i porady jak się na nim odnaleźć, a także oferty pracy zgłaszane przez podkarpackich pracodawców. – *Atutem tego portalu jest jego koncentracja regionalna. Oprócz ofert pracy prezentujemy na nim różnego rodzaju szkolenia czy możliwości uzyskania dotacji w podziale na powiaty. Jeżeli więc ktoś szuka jakiegoś szkolenia, chce się rozwijać, to może sobie „wrzucić” poszczególne powiaty i zobaczyć co dane instytucje oferują. Jest to też platforma do porozumiewania się pomiędzy instytucjami rynku pracy. Na portalu będą dostępne różnego typu fora, przydatne np. w poszukiwaniu partnerów do pisania projektów unijnych* – podkreśla realizatorka projektu K. Szpunar. Spotkanie zakończyła dyskusja uczestników na temat przydatności portalu.

Do połowy lipca planowane są dalsze spotkania warsztatowe, po czym ostateczne zakończenie prac nad narzędziem informatycznym portalu. Od początku września bieżącego roku portal będzie już w pełni wypełniony informacjami i tym samym w pełni użyteczny.

Portal znaleźć można pod adresem www.praca-podkarpackie.pl. Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Anna Rzepka



Uczestnicy spotkania warsztatowego

2008 r. do marca 2009 r. ze 127 przedstawicielami podkarpackich instytucji rynku pracy. W powiecie brzozowskim przeprowadzono trzy rozmowy. Dalej D. Bieńkowska podkreśliła, iż projekt „Podkarpacki Portal Pracy” powstał w odpowiedzi na problemy wynikające z diagnozy obecnej sytuacji poziomu upowszechnienia usług rynku pracy w województwie podkarpackim. – *Podczas dzisiejszego spotkania opracowujemy oczekiwania i zbierzemy ewentualne sugestie co do zmian w portalu, opinie co można w tym narzędziu poprawić czy też ulepszyć* - mówiła D. Bieńkowska. – *Jest to już nasze dziesiąte spotkanie na Podkarpaciu, jesteśmy już w dziesiątym powiecie. Powiem szczerze, że jak do tej pory zmian i uzupełnień do narzędzia jakim jest portal jest bardzo niewiele, każde jednak spostrzeżenie uczestników warsztatów jest szczegółowo analizowane i kolejno odpowiednio przygotowane wprowadzane do portalu.*



ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W RZESZOWIE OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Brzozów ul. ks. J. Bielawskiego 1, II piętro

Tel./fax: (0 -13) 43 418 71 email: brzozow@zdz.rzeszow.pl

ZAPRASZA I PROPONUJE KURSY:

- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych zaoczne
- Uzupełniające LO dla dorosłych - zaoczne
- Pedagogiczne
- Bhp dla wszystkich grup stanowisk zawodowych
- Komputerowe
- Kierowca wózków jezdniowych
- Palacz kotłowni centralnego ogrzewania

Ponadto przy ZDZ działają komisje:

- Nadające tytuły robotnika i mistrza w zawodzie
- Uprawnienia energetyczne, spawalnicze, monterów rur miedzianych
- Pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy

- Kroju i szycia
- Bukieciarz, florysta
- Energetyczne w zakresie dozoru i eksploatacji sieci, instalacji i urządzeń
- Budowlane w różnych zawodach
- Czeladnika i Mistrza w różnych zawodach
- Inne, w zależności od potrzeb

Punkt Doradztwa Zawodowego dla osób niepełnosprawnych – ZDZ Info, ZDZ Net

Zapraszamy do bezpłatnego korzystania z usług, informacji i poradnictwa zawodowego.

Kształcenie e-learningowe w Woli Jasienickiej

Minął rok działalności „Centrum Kształcenia na Odległość na Wsiach” w Szkole Podstawowej w Woli Jasienickiej. Projekt ten jest dofinansowywany z funduszy Unii Europejskiej (ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego), a partnerami gminy są CKUiP Zielona Góra – lider konsorcjum, 4system Polska, Ecorys Polska Sp. z o.o. oraz Fundacja Pomocy Matematykom i Informatykom Niepełnym Ruchowo.

Podjęliśmy inicjatywę utworzenia ośrodka szkoleń, kierowaliśmy się potrzebami tutejszej ludności, umożliwiając każdemu mieszkańcowi naszej gminy dostęp do edukacji, by miał szansę podnieść swoje wykształcenie, doskonalić się zawodowo i rozwijać własne zainteresowania i talenty.

„Centrum” posiada bardzo bogatą ofertę edukacyjną adresowaną do ludzi w każdym wieku. Prowadzone są bezpłatne szkolenia e-learningowe m.in. z zakresu informatyki, zarządzania zasobami ludzkimi, doskonalenia zawodowego oraz przedmiotowego. Wykaz i szczegółową informację o kursach można uzyskać w naszym ośrodku „Centrum”.

Lokal został wyposażony w nowoczesny sprzęt komputerowy, biurowy i kontent merytoryczny. W trakcie działalności (dzięki wysokim osiągnięciom w krajowym konkursie wzbogacił się o 2 laptopy) systematycznie napływały programy edukacyjne i materiały szkoleniowe, które aktualnie są udostępniane.

Wiele szkoleń kończy się egzaminem, uczestnik otrzymuje certyfikat poświadczający zdobytą wiedzę w danej dziedzinie, który często pomaga w znalezieniu pracy. A nabyte umiejętności np. obsługi komputera, pracy w administracji, prowadzenia księgowości czy znajomości języków obcych dają większą szansę na rynku pracy.

Nasze „Centrum” ma sukcesy nie tylko lokalne, ale również ogólnopolskie, w krajowym konkursie na 379 działających



Ze sprzętu komputerowego korzysta wielu chętnych

ośrodków uzyskaliśmy: 17 miejsce za największą liczbę użytkowników (2 miejsce w woj. podkarpackim) i 20 za efekty kształcenia – pozytywny wynik ukończenia szkolenia (3 miejsce w woj. podkarpackim). Wyniki konkursu dostępne są na stronie www.edukacjaonline.pl w zakładce Aktualności.

Centrum służy również uczniom i pracownikom naszej szkoły. Tutaj odbywają się lekcje różnych przedmiotów z wykorzystaniem technologii komputerowej, a także zajęcia pozalekcyjne. Uczniowie mają możliwość korzystania z Internetu i programów edukacyjnych, doskonalenia umiejętności z wielu przedmiotów szkolnych i rozwijania swoich zainteresowań.

Zapraszamy do korzystania z naszej oferty edukacyjnej i uczestnictwa w szkoleniach e-learningowych. Nasze „Centrum” czeka na chętnych kursantów od poniedziałku do piątku w godzinach 8.30 – 14.30. Informacje o programie można znaleźć na stronie www.edukacjaonline.pl.

Marek Chęć

W kręgu poezji Marii Konopnickiej

*Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,
Nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep Piastowy,
Nie damy, by nas zniemczył wróg...
- Tak nam dopomóż Bóg!*

Towłaśnieodslów słynnej Roty Marii Konopnickiej rozpoczęło się V spotkanie z poezją tej autorki. Impreza, zorganizowana przez Przedшкоle Samorządowe Nr 2 w Brzozowie, odbyła się w Brzozowskim Domu Kultury, 14 maja br.

Twórczość Marii Konopnickiej zaprezentowali podopieczni sześciu przedszkoli z gminy Brzozów. Każde przedszkole reprezentowało dwóch wykonawców, a recytacje przeplatały pokazy taneczne w wykonaniu dzieci z Przedszkola Nr 2.



Rota w wykonaniu Huberta Sabika



Dzieci z dużym zaangażowaniem przedstawiły swój program

Popisy najmłodszych oglądała licznie zgromadzona publiczność, a wśród niej przedstawiciele władz gminy Brzozów, kierownicy instytucji współpracujących z przedszkolami w gminie Brzozów, także Rada Rodziców Przedszkola Nr 2 w Brzozowie i pozostali rodzice wykonawców.

Piękne kostiumy młodych wykonawców, wspaniała sceneria i perfekcyjnie przygotowane występy - wszystko to sprawiło, że spotkanie przebiegło w bardzo miłej atmosferze.

Magdalena Pilawska

Razem możemy więcej

Okolicznościowe spotkanie przedszkolaków

Jednym ze spotkań okolicznościowych, jakie co roku organizowane są w Przedszkolu Samorządowym Nr 2 w Brzozowie jest spotkanie z okazji Świąt Wielkanocnych. W tym roku zostało przygotowane przez przedszkolaki z grupy integracyjnej pod kierunkiem opiekunek: Marii Szewczyk, Anny Adamskiej i Moniki Dydak.

Dzieci zaprezentowały montaż słowno – muzyczny „Wielkanocne obyczaje”. Specyfika przedstawienia polegała na tym, że wzięły w nim udział zarówno dzieci zdrowe, jak i te wymagające szczególnej opieki. - *Podczas przedstawienia dzieci zdrowe i o specjalnych potrzebach edukacyjnych miały okazję pokazać swoje umiejętności. Dobór wierszy, inscenizacji, piosenek i tańca był dostosowany do indywidualnych możliwości dzieci. Dzięki temu mali aktorzy mogli rozwinąć swoje zdolności twórcze, wzmocnić poczucie własnej wartości poprzez aktywny udział w przedstawieniu – powiedziała Maria*



W roli wiosny wystąpiła Natalia Pilawska



Spotkanie wielkanocne w Przedszkolu Samorządowym Nr 2

Szewczyk. Przedszkolacy wystąpili kilkakrotnie, a ich umiejętności mieli okazję docenić koledzy, emerytowani pracownicy przedszkola oraz rodzice.

Grupa integracyjna w Przedszkolu Nr 2 w Brzozowie funkcjonuje już drugi rok. Stworzenie takiej grupy umożliwia pełne uczestnictwo dzieci niepełnosprawnych w życiu i rozwoju społecznym dzięki obcowaniu z rówieśnikami oraz akceptację odmienności drugiego człowieka. Rozbudza to świadomość, że wszyscy ludzie mają równe prawa, choć różne są ich możliwości. Praca w takiej grupie stwarza optymalne warunki do wspólnego rozwoju osobowości dzieci zdolnych, przeciętnych, zaniedbanych wychowawczo czy opóźnionych w rozwoju.

Magdalena Pilawska

Coś dla zdrowia, oka, ucha

Pod takim tytułem w Domu Ludowym w Krzywem 26 kwietnia 2009 r. Bogusława Krzywonos, społeczny animator kultury zorganizowała spotkanie dla społeczności Krzywego i zaproszonych gości, wśród których znaleźli się m.in.: Henryk Dąbrowiecki - radny Rady Powiatu Brzozowskiego, Krzysztof Kamiński

fot. G. Cipora



Zespół Obrzędowy „Graboszczanie”

- dziennikarz, ekolog i popularyzator medycyny naturalnej, lek. Marian Owoc z małżonką, Halina i Zbigniew Kościński, Urszula Skrabalak - poetka ludowa z Temeszowa, Mieczysław Nykiel - poeta ludowy z Krzywego, Iwona Pocałun - Dyrektor Gimnazjum w Dydni, Andrzej Kot - Dyrektor SP w Dydni, emerytowane nauczycielki: Danuta Sokołowska, Wiesława Bocoń i Anna Dudycz, Jadwiga Krackowska - przewodnicząca oraz członkinie KGW w Krzywem.

Wprowadzeniem w atmosferę spotkania była I cz. koncertu skrzypcowego „Wiosna” Antonio Vivaldiego oraz wiersze

Zebrany bardzo spodobała się dekoracja sali tj. kaczuszki w doniczkach, a na sztalugach portret o. C. Klimuszki i tablice tematyczne: lek. Marian Owoc, twórca maści na oparzenia zwany „lekarzem oparzonych”, Człowiek Roku 2007 woj. podkarpackiego, Yves Rocher, Francuz z Bretanii, twórca kosmetyki roślinnej, Leki z pól, łąk i lasów- receptury o. C. Klimuszki, „Boża apteka”- wiersz poetki U. Skrabalak oraz zioła, m.in: melisa, dziurawiec i świetlik łąkowy.

Krzysztof Kamiński, autor książki „Ojciec Klimuszko. Życie i legenda” ze swadą i emocjonalnym zaangażowaniem, posługując się środkami multimedialnymi przedstawił sylwetkę franciszkanina o. Czesława Klimuszki, psychowizjonera, ziela- rza i uzdrowiciela.

Zainteresowani mogli nabyć ww. książkę z autografem autora. Następnie niepodzielnie zapanowali „Graboszczanie”- kapela i zespół obrzędowy z Grabownicy Starzeńskiej. Ich występ przebiegał pod hasłem: „Ludowa muzyka i ludowe granie, nigdy nie zaginie ludowe śpiewanie i folkloru brzozowskiego promowanie”.

Zagrali i zaśpiewali „My som chłopcy z Grabownicy”, „Szukoł jo se szukoł”, Maryś moja Maryś” i inne ludowe piosenki, a zespół obrzędowy przedstawił zebranym wiosenny zwyczaj pasterski „Krasula”. Nie zabrakło rekwizytów: chruszczanego płotu, gospodarskich sprzętów, garnków, makiety krowy, odczyniania uroków przy wyganianiu po raz pierwszy bydła na pastwisko, chronienia go przed czarownicami odbierającymi krowom mleko, nocnego czuwania, gospodarskich odwiedzin i pięknej gwary ludowej w wykonaniu: Marii Suwały, Teresy Sąsiadek, Bernadety Jagustyn, Jana Trześniowskiego, Elżbiety Koryto, Bronisława Krzysztynskiego, Joan-

ny Zarych, Mariana Tybora, Agaty Korfanty, Władysława Delimata i Marcina Gratkowskiego. Autentyczny, ludowy przekaz zwyczaju wiejskiego, swoboda sceniczna, humor i język zachwyciły zebranych, a oklaskom nie było końca, bo zobaczyliśmy prawdziwy ludowy teatr.

Dziękując za występ Bogumiła Krzywonos wręczała dyplomy-podziękowanie dla: kier. artystycznego zespołu Zofii Olejko, Krzysztofa Kamińskiego i Urszuli Skrabalak. Serdeczne słowa podziękowania skierowała do osób, które w różny sposób pomogły jej w przygotowaniu spotkania: Wojciechowi Wojnarowi, akustykowi z GOK w Dydni za profesjonalną obsługę, Dyrektorowi GOK Jackowi Adamskiemu za wypożyczenie sprzętu nagłaśniającego, Iwonie Pocałun za wykonanie

Izba Regionalna w Krzywem

zaprasza na wystawę pt. Warszawa „Canaletta i dzisiaj”, dotyczącą 70-tej rocznicy wybuchu II Wojny Światowej.

Wystawę można obejrzeć **od 7 maja do 30 czerwca**, w niedziele od godz. 14 do 16, a w pozostałe dni proszę dzwonić tel. (0-13) 43 032 27.

Społeczny Animator Kultury - Bogusława Krzywonos



fol. G. Cipora

Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem

dyplomów i kompozycji z ziół, Grzegorzowi Ciborze z UG w Dydni za obsługę fotograficzną, Marii Nykiel za proziaki, Jadwidze i Mirce Krackowskim za przygotowanie poczęstunku (smażona kiszka, chleb i herbata) oraz za obsługę gości, a uczniom SP w Krzywem za pomoc w przygotowaniu sali i dekoracji.

Halina Kościńska

*„Już wiśniowy przekwitł sad, I magnolie tulą płatki
Żółte kwiecie ścielą maje, W słońcu mienią się stokrotki”*

Tak - barwnie, ale skrótowo - można opisać piękno miesiąca maja - miesiąca, w którym w szczególny sposób oddawana jest cześć Maryi. Coraz częściej w różnych miejscowościach słychać dobiegające śpiewy kobiet, dziewcząt i dzieci przy przydrożnych kapliczkach. Spotkania w tych małych grupach ludzi, oprócz szczytnego celu, jakim jest podtrzymywanie tradycji, przeszłości którą żyli nasi dziadkowie i pradiadkowie, jest również tak powszechna idea współczesności - integracja społeczeństwa.

W ramach ciągłości projektu Programu Integracji Społecznej, wspólnie działające Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich w Rudawcu oraz Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej, zorganizowały ogólnowiejski Dzień Matki, Dziecka i Ojca. Ta wielopokoleniowa impreza jest bardzo wymownym elementem założonej myśli, która była głównym celem organizatorów.

Ogromnie miłym zaskoczeniem był występ młodzieży szkolnej - zespołu pieśni i tańca, utworzonego również w ramach projektu Programu Integracji Społecznej, noszący nazwę „Izdebek”, zrzeszający uczniów ze szkół w Izdebkach, którego opiekunami są panie Małgorzata Herbut oraz Krystyna Trybalska. Młodzież wystąpiła w nowych strojach ludowych, dostarczając zaproszonym gościom oraz mieszkańcom Rudawca wielu niezapomnianych wrażeń i wzbudziła podziw zarówno dla uczniów jak i ich opiekunów.

W rozmowie z młodymi artystami dowiedziałam się, że mieli tremę przed występem, ale występując po raz pierwszy w swojej miejscowości, przełamali pewne bariery, stając się bogatsi w doświadczenia oraz utwierdzili się w przekonaniu, że czeka ich jeszcze wiele mozolnych godzin poświęconych na ćwiczenia.

Stowarzyszenie Kobiet Wiejskich zaprosiło również do wspólnego świętowania grono pedagogiczne Szkoły Filialnej w Izdebkach Rudawcu oraz wszystkie uczące się w niej dzieci i ich rodziców. Dzieci przygotowane przez swoich wychowawców pokazały piękną część artystyczną - „Calineczkę”, recytowały wiersze, tematem nawiązujące do Dnia Matki. Na szczególne uznanie zasługują piękne, fantazyjne i staranne stroje - gdyż ich

Dzień Matki w Rudawcu



Część artystyczna z okazji Dnia Matki

wykonanie wymagało wiele trudu. Występ został nagrodzony gromkimi brawami. Zasłużyły na nie i dzieci i nauczyciele.

Dzień Matki jest świętem wyjątkowo honorowanym przez miejscowe organizacje społeczne - SKW i OSP - i dlatego nie zabrakło recytowanych przez kobiety i młodzież własnych

utworów oraz scenek, np. „Nasza rzeczywistość - takie babskie gadanie”. Po części artystycznej wszyscy zostali zaproszeni na wspólny obiad oraz do degustacji własnoręcznie upieczonego ciasta, które wzięło udział w konkursie pt. „Tobie zawdzięczam - Mamo”, rozstrzygniętego podczas imprezy.

Trzeba wiele serca, siły i własnego czasu poświęcić w organizację takich i podobnych spotkań, aby efekty końcowe przyniosły radość jej odbiorcom i organizatorom.

Dziękuję za współpracę wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia tegorocznego Dnia Matki, a ludzi o podobnym toku myślenia zachęcam do działań, których wiatr nie zdmuchnie ani woda nie zmyje - one zawsze pozostaną świeże, ukryte głęboko w sercu człowieka.

Wszystkim Matkom - z okazji ich święta - życzenia serdeczne w słowach najczulszych, najskrytszych - składają członkinie Stowarzyszenia Kobiet Wiejskich w Rudawcu.

*Danuta Czaja
Przewodnicząca SKW w Rudawcu*



*Głos podczas uroczystości
zabrał również Wójt Antoni Gromala*

Władza miała policję i media, opozycja ducha walki i „Solidarność”



Zygmunt Błaż

Rozmowa z Zygmuntem Błażem, Starostą Brzozowskim, byłym przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego NSZZ „Solidarność” w Krośnie organizującego kampanię przed wyborami 4 czerwca 1989 roku.

S. Cz.: Zwracając się jesienią 1988 roku do załóg zakładów pracy w ówczesnym województwie krośnieńskim z apelem o tworzenie Komitetów Założycielskich NSZZ „Solidarność” miał Pan przekonanie o zbliżającym się przełomie społeczno-gospodarczo-politycznym w Polsce?

Z. B.: Organizując od nowa związki dowiedzieliśmy się, że przygotowywane są listy z nazwiskami działaczy „Solidarności”, wyznaczonych do internowania. Ostatecznie jednak władza nie zdecydowała się na konfrontację. To świadczyło o zmianach zachodzących w świadomości partyjnych dygnitarzy, które zwiastowały jakiś przełom. Wyczuwało się, że przemiany w Polsce są możliwe.

S. Cz.: Kiedy podjęliście decyzję o ponownym, jawnym tworzeniu struktur „Solidarności”?

Z. B.: Momentem zwrotnym był strajk w Hucie Stalowa Wola. Po jego zakończeniu zdecydowaliśmy, że trzeba się ujawnić.

S. Cz.: Nie baliście się, że sprawy potoczą się w takim samym kierunku, jak w czasach pierwszej „Solidarności”?

Z. B.: Obawy w takich sytuacjach występują zawsze. Człowiek naraża się i boi, jakie będą konsekwencje jego postępowania.

S. Cz.: Wnioskować zatem należy, że tworzenie nowych, oficjalnych struktur zakładowych, czy regionalnych nie było łatwym przedsięwzięciem?

Z. B.: Takie zadania z definicji należą do trudnych. Każdy, kto decyduje się na działalność z góry potępianą przez przełożonych, musi pokonać strach, mieć świadomość wsparcia ze strony pozostałych członków organizacji. Przecież skutki wpisania się do „Solidarności” odczuwał nie tylko sam związkowiec, ale cała rodzina: żona, dzieci, rodzice, itd. Na szczęście byliśmy „Solidarnością” nie tylko z nazwy. Między wszystkimi opozycjonistami była solidarność międzyludzka, gwarantująca wszelką pomoc najbliższym w trudnych sytuacjach. To ułatwiała niektórym wstąpienie w szeregi związku.

S. Cz.: Nie na tyle jednak, żeby dorównać liczebności „Solidarności” z roku 1980.

Z. B.: Zgadza się. W 1988, czy w 1989 roku do „Solidarności”, zarówno w skali ogólnopolskiej, jak i regionalnej, podkarpackiej, zapisało się o wiele mniej osób niż po Sierpniu 1980 roku. Na ten fakt wpłynęło wszakże kilka czynników, po analizie których staje się oczywiste, że nie mogła powtórzyć się sytuacja z roku 80, kiedy to, wedle wielu danych, „Solidarność” liczyła 10 milionów członków.

S. Cz.: Jakie to czynniki?

Z. B.: Między innymi taki, że nie da się powtórzyć reakcji spontanicznych. Faktem jest bowiem niezaprzeczanym, że „Solidarność” po Sierpniu 80 była ruchem społecznym, zrzeszającym wielu członków, zapisujących się do związku pod wpływem bieżących wydarzeń, kierujących się emocjami. Stan wojenny, represje wobec opozycjo-

nistów w latach 80-tych, skutecznie je ostudziły. Ponadto wielu ludzi, związanych ze związkiem w 1980 roku, dało się uwikłać w różne zależności od ówczesnej władzy. Nie bez znaczenia była też, negatywnie odbierana przez ludzi, działalność CRZZ, czy OPZZ, czyli reżimowych związków zawodowych. Ich funkcjonowanie często odstraszało pracowników od jakiejkolwiek organizacji związkowej, włącznie z „Solidarnością”. Mimo wszystko na przełomie 1988 i 1989 roku „Solidarność” była dla władzy bardzo poważnym partnerem społecznym. W krośnieńskim regionie skutecznie działały wszystkie komisje, zwłaszcza te w największych zakładach województwa.

S. Cz.: Na jakie przeszkody napotykali opozycjoniści z Podkarpacia przy tworzeniu związku na początku 1989 roku?

Z. B.: Negatywne nastawienie dyrekcji w zakładach pracy było sporą barierą do pokonania. Ponadto mieliśmy ograniczony dostęp do przekazu informacji. Nie było, jak dzisiaj, komputerów, czy telefonów komórkowych. Nie mieliśmy dostępu do mediów, więc przepływ ważnych dla nas wiadomości był utrudniony.

S. Cz.: Kilka miesięcy później okazało się, że władza komunistyczna prowadzi rozmowy z „Solidarnością” przy Okrągłym Stole, których celem jest oddanie opozycji przynajmniej części władzy. Jak Pan odbierał przebieg, a następnie efekty tych obrad. Był Pan przekonany o wykorzystaniu szansy na polityczny i gospodarczy przełom, czy sceptycznie podchodził Pan do podjętych podczas negocjacji decyzji?

Z. B.: Zdecydowanie utożsamiałem się z postanowieniami Okrągłego Stołu. To była przecież szansa na zarejestrowanie „Solidarności” oraz na przeprowadzenie reform w kraju. Bez Okrągłego Stołu komunizm też by pewnie upadł, ale nie w tak pokojowych okolicznościach i z dużo większymi konsekwencjami gospodarczymi. Społeczeństwo poniosłoby o wiele większe koszty transformacji i uzdrawiania gospodarki.

S. Cz.: Kolejnym Pana i kolegów wyzwaniem było zorganizowanie wyborów 4 czerwca 1989 roku w województwie krośnieńskim. Poradziliście sobie z tym zadaniem znakomicie, jednak wasze starania dostrzeżone zostały na łamach Gazety Wyborczej, gdzie oceniano organizację spotkań z kandydatami w okręgu krośnieńskim jako „więcej niż wspaniałą”. Co wyróżniało was na tle innych regionów w Polsce?

Z. B.: Przede wszystkim zapał i entuzjazm. Prawie w każdej wiosce były osoby zaangażowane w kampanię wyborczą. Nikt nie pytał o delegację, czy finansowe korzyści. A dodać trzeba, że były to ciężkie czasy do politycznej działalności, która wymaga między innymi częstego przemieszczania się z miejsca na miejsce. Przy uświadomieniu sobie faktu, że

benzyna była na kartki, trud oraz wysiłki wkładane w prace na rzecz wyborów 4 czerwca nie potrzebują dodatkowych argumentów, żeby je w odpowiedni sposób docenić. Zawsze podkreślałem, że władza miała do dyspozycji policję, media, czy samochody, a my ducha walki, „Solidarność” i ideały, które chcieliśmy zrealizować bez względu na wszystkie trudności.

S. Cz.: Wśród kandydatów z krośnieńskiego do parlamentu byli Gustaw Holoubek, Andrzej Szczypiorski i Jerzy Osiatyński. Przydzielanie na listy regionalne znanych postaci z Warszawy to Pańskim zdaniem dobra taktyka wyborcza władz „Solidarności”?

Z. B.: Toczyły się na ten temat dyskusje. Naszymi kandydatami mieli być pierwotnie Walerian Pańko, urodzony w Jasionowie, opozycjonista związany później ze środowiskami naukowymi na Śląsku oraz Paweł Chrupek z „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Ostatecznie przyjęliśmy propozycje kandydatów z Warszawy. Wstydzę się tylko za Szczypiorskiego, ale wtedy nie mogliśmy wiedzieć, że był umocowany we współpracę ze służbami PRL.

S. Cz.: Władza przeszkadzała w organizacji wyborów?

Z. B.: Doklejano nam do plakatów jakieś fałszywki z dziwnymi hasłami, zrywano plakaty, prześladowano, próbowano kompromitować. Słowem normalne metody władzy autorytarnej.

S. Cz.: 4 czerwca Polacy wybierali przyszłość. Co Pan myślał po ogłoszeniu wyników?

Z. B.: Byłem szczęśliwy z wymarzonego zakończenia roli opozycjonisty. Czulem też osobistą ulgę, że wreszcie skończy się życie narażające na aresztowania, czy inne szkany. Opozycyjna działalność kosztowała mnie, jak i innych kolegów, wiele wyrzeczeń, nerwów i wysiłku. Wszystko było okupione stresem, niepokojem, a także wieloma nieprzespanymi nocami. Podczas wyborów na przykład nie kładliśmy się w sumie trzy noce. W końcu wszyscy posnęliśmy i spaliliśmy czajnik, który kolega zdążył jeszcze postawić, bo mieliśmy w planie pić herbatę.

S. Cz.: Był taki moment w latach 80-tych, że miał Pan dość tego życia w konspiracji?

Z. B.: Czasem działo się lepiej, czasem gorzej. Jak w życiu, jak w każdej pracy, czy w każdej firmie. Nie miałem jednak chwili, żeby zwątpić w sens dalszego działania, walki pod sztandarem „Solidarności”.

S. Cz.: Co w ogóle przeważało, że zdecydował się Pan na takie życie?

Z. B.: Chyba mam to w genach. Dziadek był Piłsudczykiem, wujek był AK-owcem. Taka pokoleniowa gotowość do poświęceń w imię lepszej przyszłości.

S. Cz.: Spodziewał się Pan tak zdecydowanego zwycięstwa? (100 proc. poparcia dla kandydatów do Sejmu kontraktowego, w którym „Solidarność” miała 35 procentową reprezentację i 99 proc. poparcia dla kandydatów do Senatu – 99 na 100 senatorów weszło z listy „Solidarność” – przyp. red.).

Z. B.: Przy zgłaszaniu kandydatów mieliśmy po 52 tysiące podpisów. Ponadto na spotkania wyborcze przychodziły tłumy. Można było zatem wnioskować, że poparcie mamy olbrzymie. Mimo wszystko wyniki oficjalne robiły duże wrażenie. Polacy chcieli zmian, a my ludzie „Solidarność”, mieliśmy je przeprowadzić. To było wielkie wyzwanie i niesamowita odpowiedzialność.

S. Cz.: Od razu podjął Pan decyzję o pozostaniu w polityce?

Z. B.: Po wyborach wróciłem do górnictwa, do pracy zgodnej z moim wykształceniem inżyniera górnik. Później otrzymałem

od premiera Tadeusza Mazowieckiego propozycję objęcia stanowiska wojewody krośnieńskiego. Miałem opory, lecz ostatecznie się zgodziłem.

S. Cz.: Niektórzy czołowi działacze „Solidarność”, między innymi Jacek Kuroń, twierdzili, że „Solidarność” nie była przygotowana do rządzenia krajem. Pan też miał podobne odczucia?

Z. B.: Na pewno nie mieliśmy doświadczenia. To normalne, przecież walczyliśmy cały czas z władzą autorytarną, więc nie mogliśmy mieć żadnego dostępu do stanowisk administracji publicznej. Jednocześnie po to właśnie walczyliśmy, żeby odsunąć skompromitowanych ludzi od władzy, zmienić system z autorytarnego na demokratyczny, więc niejako byliśmy skazani na przejęcie rządów. Trudno sobie wyobrazić sytuację, że dążymy do zmiany systemu w Polsce, cel osiągamy, a u steru pozostają komuniści. To niedorzeczne. Oczywiście były olbrzymie trudności, bo wszystkiego musieliśmy się uczyć. Dotyczyło to również mnie, jako pierwszego niekomunistycznego wojewody krośnieńskiego. Wszyscy samorządowcy uczyli się administracji. Pracowaliśmy do późnych godzin nocnych. Jak wracałem z Krosna do domu, to widziałem też, jak światła świecą się w niektórych urzędach gmin. Tam działali wójtowie, którzy objęli swoje stanowiska po samorządowych wyborach z 1990 roku. Uważam, że udało mi się z niezłym skutkiem zarządzać województwem krośnieńskim do 1993, czyli do wyborów parlamentarnych, po których rządziła koalicja SLD-PSL.

S. Cz.: „Solidarność”, jako jednolity ruch społeczny, przestała istnieć niedługo po 1989 roku. Wykształciły się z niej partie polityczne, na scenie postsolidarnościowej następowały ostre podziały. Jak Pan przyjmował te wydarzenia. Spodziewał się Pan, że ludzie, jeszcze nie tak dawno zjednoczeni w walce z władzą komunistyczną, tak szybko staną się wrogami?

Z. B.: W Komitetach Obywatelskich, których byłem członkiem, dość długo wytrzymaliśmy bez konfliktów. Oczywiście trudno było patrzeć na skłócenie dawnego środowiska solidarnościowego, ale zaczęły działać mechanizmy, na które z czasem nikt już nie miał wpływu. Powstawały partie, walczące o wpływy, o władzę. Szkoda tylko, że budowanie tych partii nie rozpoczynało się od dołu, czyli struktur terenowych, tylko lansowano teorię tworzenia organizacji politycznych od powołania władz centralnych, a później dopiero szukano chętnych do zapisywania się. Doprowadziło to do sytuacji, że przed jakimiś wyborami powstawało ileś partii, które zaraz po wyborach przestawały istnieć. Ściśle bowiem zależne były od sytuacji, w jakiej znaleźli się liderzy. Nie miały żadnego zaplecza personalnego.

S. Cz.: 20 lat minęło od pamiętnych wyborów 4 czerwca, od przejęcia władzy przez „Solidarność”. Jak Pan ocenia te lata przemian?

Z. B.: Brakuje mi przede wszystkim zgody narodowej, wspólnego działania w sprawach podstawowych dla kraju. Teraz nie ma nawet zgody, gdzie świętować 20-lecie upadku komunizmu. Wszystko to wpływa negatywnie na obraz Polski w świecie. Efekty tego są takie, że w historii Europy brakuje daty 1 września, czyli rozpoczęcia II wojny światowej od ataku Niemiec na Polskę, a upadek komunizmu na Starym Kontynencie, w wielu opracowaniach i okolicznościowych przemówieniach, zaczyna się od upadku muru berlińskiego. Jesteśmy do tego stopnia zajęci wewnętrznymi kłótniami, że nie dbamy o wizerunek na zewnątrz. To z kolei sprawia, że nasze dokonania w kontekście walki z komunizmem są coraz mniej zauważalne i doceniane przez opinię międzynarodową.

Rozmawiał Sebastian Czech

Z nutą refleksji i zadumy...

Poezja pełna refleksji i zadumy, przepleciona prozą codzienności, poezja głęboka, niekiedy pełna życiowych przemyśleń – taka właśnie jest twórczość brzozowskiego wikariusza Pawła Pelca. Najnowszy tomik wierszy ks. Pawła „Słowa jak liście” czyta się jednym tchem. Utwory smutne, niekiedy wzruszające, pełne nadziei i melancholii – zdecydowanie trafiają do odbiorcy. Nie pozostawiają go obojętnego na treść i przekaz. Sam poeta rozmawia o swoim dorobku bardzo spokojnie, jakby to nie on był autorem tych poruszających słów.

Anna Rzepka: Początki księdza twórczości sięgają czasów szkoły średniej.

Ks. Paweł Pelc: *Tak, już w szkole średniej na potrzeby szkolnego kabaretu napisałem kilka tekstów. Wtedy to właśnie odkryłem, że w taki sposób też się można wyrażać, też można o sobie coś powiedzieć i utrwalić ulotne słowa. Kilka lat później, już na trzecim roku w Seminarium Duchownym kolega „wykradł” z szuflady moje wiersze i zaniósł je ówczesnemu rektorowi – bp. Adamowi Szalowi. Biskup był wtedy redaktorem „Niedzieli” i postanowił je właśnie tam opublikować na łamach „Niedzieli Młodych” a potem w dodatku diecezjalnym do tego tygodnika. Tak się to wszystko zaczęło.*



ks. Paweł Pelc

A.Rz.: Tematyka księdza wierszy jest różnorodna. Czy są jednak jakieś motywy, które stale się powtarzają?

P.P.: *Wiersze są takie jak ludzkie życie: mówią o spotkaniu, przemijaniu, odchodzeniu, ale też o rodzeniu się, odkrywaniu siebie i świata. Ich tematyka jest bardzo różna, od wierszy religijnych do fascynacji przyrodą i tym, co Bóg namalował dla człowieka. Każdy wiersz to jakaś historia, jakieś opowiedziane spotkanie albo jego brak. Bardzo lubię wędrować po górach, stąd też inspiracje zaczerpnięte z natury, która nas otacza, uczy i zadziwia.*

A.Rz.: Na matowej okładce ostatniego z tomików „Słowa jak liście” lśnią liście ponadczasowe. Co one symbolizują?

P.P.: *W przyrodzie możemy zaobserwować jak liście, które różnią się od siebie, zmieniają się – jedne się pojawiają zaś inne opadają, przechodzą w niepamięć. Są jednak takie liście na Drzewie Życia, które przetrwały, pozostały na zawsze. Na okładce tomiku uosabiają je postacie świętych, jak Jan Paweł II, św. Józef, bł. Achilles, św. Paweł czy bł. ks. Jan Balicki. Są to postacie, które na stałe zapisały się na kartach historii człowieka i Kościoła. To, czym żyli i co głosili, przetrwało. Wiersze do tego tomiku powstawały przez ok. 5 lat, jednak już od samego początku miałem wizję jak tomik ma wyglądać. I taki był właśnie pomysł – aby pokazać liście jesienią.*

A.Rz.: W jednym z utworów czytamy: „posplatane ludzkie losy przy kominku siedzą”. Czy księdza wiersze odzwierciedlają jakieś okresy z księdza życia?

P.P.: *Każdy wiersz opisuje jakąś historię, jest jakimś doświadczeniem. Moje utwory zmotywowane są historią życia. Chyba niemożliwym jest, aby twórca odciął się od własnych przemyśleń czy doświadczeń. Zawsze przenosi się na wiersze część siebie. Jeśli ktoś skorzysta z doświadczeń w nich zapisanych i odkryje tam siebie to wielka radość dla poety. Jest to też forma ewangelizacji. Są tacy, którzy nie przyjdą do Kościoła posłuchać Słowa Życia, ale przeczytawszy wiersz zastanowią się nad tym, co tak naprawdę jest w życiu ważne. Wiersz daje szansę, poszerza grona odbiorców Ewangelii.*

A.Rz.: Księdza utwory bardzo często niosą jakąś naukę życiową. Przypuszczam, że jest to świadomy zabieg, zgadza się?

P.P.: *Tak, uważam, że poezja musi nie tylko opowiadać o czymś, ale również zachęcać do przemyśleń, do lepszego życia. Każdy potrzebuje takiej zachęty czy*

inspiracji. Taki jest też mój cel jako poety. Oprócz opisywania rzeczywistości, jaka obok nas istnieje, chcę też bardzo delikatnie do czegoś zachęcić, o czymś pouczyć, podpowiedzieć, podszepnąć.

A.Rz.: Czy księdza artystyczna duszę kształtowały Studia na Wydziale Artystyczno - Literackim Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie?

P.P.: *Na pewno ten okres mojego życia wpłynął na moją poezję. To dwuletnie studium poszerzyło mój warsztat poetycki,*

„dojrzewanie do Nieba”

pogodna staruszka
w szaliku w motyle
cierpliwie czeka na zimę
i wcale się nie boi
choć prognozy złowrogie
a zmarszczka do zmarszczki
łąą się przytula

w małej książeczce
o serowym kolorze
zdjęcie Królowej Śniegu
ależ Ona się uśmiecha
do Małego Chłopca na rękę
co przybiega w każdy pierwszy piątek
Białym Oplątkiem

to nie że okulary
zaparują innością
tam się nie płaci za krótkowzroczność
i już na ławeczce się nie zamarza
a talerz wigilijny już niepotrzebny
przy takim dziurawym
kochającym
Sercu

którego we wcześniejszej twórczości nieco mi brakowało. To ważne, aby poeta miał świadomość środków i sposobów przekazu dotarcia do odbiorcy wiersza. Studia te były dla mnie specyficzną przystankiem. Byłem tam jedynym księdzem w gronie kilkunastu osób różnych zawodów, światopoglądów i sposobów wartościowania. Mieliliśmy świetne grono wykładowców. Mile też wspominam wykłady z udziałem znanych ludzi, jak np. pani Wisława Szymborska, pan Leszek Długosz, pan Stanisław Lem czy pani Agata Tusińska. Od tych osób naprawdę bardzo wiele się nauczyliśmy.

A.Rz.: Jaki typ wierszy lubi ksiądz pisać najbardziej?

P.P.: *Najwięcej możliwości dają pocie wiersze białe. Nie zamykają twórcy w wąskiej przestrzeni rymów, w szablonie przekazu. Stwarzają okazję, aby opowiedzieć nieco szerzej o świecie, o Bogu i człowieku.*

A.Rz.: Bardzo dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Anna Rzepka

Życie z pasją

Sport dał Józefowi Tomkiewiczowi wszystko: pasję, sukcesy, zawodowe spełnienie, wiecznie młodzieńczą sylwetkę, pogodę ducha, pozwolił mu zwiedzić kawał świata od Europy po Koreę Północną i Mongolię. Zabrał trochę rodzinnego życia, bo częste zgrupowania, wyjazdy na zawody były nie do pogodzenia z ciągłym przebywaniem w domu. Z nieobecnością głowy rodziny znakomicie radziła sobie żona, Kazimiera, przejmując z powodzeniem jego rolę. – *To mój bohater – mówi o małżonce Józef Tomkiewicz. – Zajmowała się domem i trójką dzieci, a jej efekty wychowawcze pokazuje postawa naszych pociech w dorosłym życiu. Wszystkie się wykształciły, wyszły na ludzi. W moją stronę wiał zawsze przychylny wiatr – podkreśla urodzony w Humniskach były trener łuczników Resovii, kadry Polski, wielokrotny medalista mistrzostw Polski z Resovią, uczestnik mistrzostw świata oraz Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 roku i Moskwie w 1980.*

Praca od podstaw

Sportowa rywalizacja od najmłodszych lat fascynowała późniejszego twórcę potęgi łuczników Resovii. Nauka też nie sprawiała mu kłopotów, więc po zdaniu matury wybrał kierunek studiów zgodny ze swoimi zainteresowaniami. Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego w Krakowie skutecznie pogłębiła jego wiedzę o sporcie oraz ukierunkowała na konkretne dyscypliny sportu, przede wszystkim łucznictwo. – *Z łucznictwem miałem do czynienia jeszcze przed studiami, w Brzozowie. Na studiach z kolei umiejętności potrzebne do uprawiania tego sportu podpatrywałem u dr Tworzydły. Na tyle skutecznie, że na krakowskiej uczelni uzyskałem stopień instruktora I klasy łucznictwa – opowiada Pan Józef. Po ukończeniu nauki w Krakowie, w 1958 roku, powrócił do rodzinnych Humnisk, gdzie zaczął pracować w miejscowej szkole, ucząc WF-u i biologii. – To były czasy, kiedy w szkołach brakowało nauczycieli. Na studiach miałem przedmioty dokładnie zgłębiające wiedzę o biologii, więc dyrektor powierzył mi również nauczanie tego przedmiotu – mówi Tomkiewicz. Przełom w jego nauczycielsko-trenerskiej karierze nastąpił w dniu, kiedy w szkole w Humniskach znalazł łuki i słomianki. – Poszedłem do dyrektora i poprosiłem o dokupienie sprzętu, żeby rozpocząć treningi z uczniami. Szef był przychylny moim pomysłom i poszedł mi na rękę. Dokupiliśmy łuki i rozpoczęliśmy zajęcia – podkreśla trener.*

Sukcesy

Józef Tomkiewicz nie spodziewał się tak znakomych efektów swojej pracy. – *Młodzię garnęła się do treningów, a ja nie liczyłem czasu. Nie zerkąłem na zegarek, żeby sprawdzić ile jeszcze zostało do zakończenia zajęć. Przebywałem w szkole od rana do wieczora – wspomina początki swojej pracy. Rezultaty takiego podejścia do treningów, zarówno szkoleniowca, jak i zawodników, przyszły bardzo szybko. Uczniowie z Humnisk zdominowali różnego szczebla zawody w łucznictwie, stając się jedną z głównych sił w tej dyscyplinie sportu w ówczesnym województwie rzeszowskim. Mało tego. Podopieczni Józefa Tomkiewicza osiągnęli czołowe lokaty również w piłce ręcznej i gimnastyce, a w zimie na lodzie rywalizowali na zawodach sprawnościowych. Największym zainteresowaniem cieszyło się jednak łucznictwo. Przybywało chętnych do uprawiania tej dyscypliny, a metody szkoleniowe Tomkiewicza zapewniały młodzieży systematyczne podnoszenie umiejętności. – Chciałem umożliwić młodzieży kończącej szkołę kontynuowanie ka-*



Józef Tomkiewicz z medalami i książką o historii Resovii, której sam jest częścią

riery. Postanowiłem więc utworzyć w 1960 roku sekcję łuczniczą w Górniku Grabownica. Po zakończeniu szkoły zawodnicy rozpoczynali karierę klubową – tłumaczy trener. Górnik momentalnie zaistniał na łuczniczej mapie regionu. Łucznicy mieli solidne przygotowanie jeszcze z zajęć szkolnych, dlatego łatwo im przychodziło pokonywanie kolejnych etapów w osiąganiu wysokiej formy. Łucznicy z Grabownicy stali się faworytami różnego rodzaju zawodów, zaś Józef Tomkiewicz trenerem rozpoznawalnym w całym województwie rzeszowskim. A że w Resovii budowano fundamenty pod jedną z najsilniejszych łuczniczych ekip w Polsce, postanowiono skorzystać z umiejętności i doświadczeń trenera stawiającego pierwsze szkoleniowe kroki w Humniskach i Grabownicy.

10 lat w czołówce

– *Do Resovii przeszedłem w 1963 roku. Praca w I lidze była dla mnie olbrzymim wyzwaniem, szansą na zaistnienie w sporcie zawodowym. Traktowałem to bardzo ambicjonalnie. W szkole w Humniskach natomiast oraz w Górniku moje obowiązki przejął Bolesław Gawroński, nauczyciel fizyki i matematyki – mówi szkoleniowiec. Tomkiewicz został pierwszym trenerem Resovii, koordynującym pracę innych szkoleniowców, między innymi Katarzyny Wiśniowskiej, mistrzyni świata z Helsinek w 1955 roku, która opiekowała się w sekcji kobietami, Wiesława Opalka, Aleksandra Szarka, czy Jana Lekacza (wraz z bratem jako jedni z pierwszych zdobywali tytuły dla Resovii na arenie ogólnopolskiej – wicemistrzostwo Polski). – Stworzyliśmy bardzo mocną drużynę, która w latach 70-tych nie schodziła poniżej trzeciego miejsca. 70 procent naszych łuczników było w kadrze Polski. Podstawą rekrutacji była szkoła sportowa funkcjonująca przy klubie. Sprowadzaliśmy też najlepszych łuczników z regionu, między innymi z Górnika Grabownica. Przyszli do Rzeszowa: Bogdan Rogula, Andrzej Bryś, Jacek Ryba, Krystyna Bodzioch. To były czasy sprzyjające rozwojowi sportu. Oprócz zapалу trenerów i zawodników kluby, czy sekcje dysponowały odpowiednią gotówką. Byliśmy na etatach w firmie budowlanej, sprawującej opiekę finansową nad Resovią – twierdzi trener.*

W kadrze Polski

Józef Tomkiewicz piął się wyżej po szczeblach trenerskiej kariery. Po sukcesach w zawodach międzyszkolnych, później na szczeblu wojewódzkim, następnie w rywalizacji pierwszoligowej, przyszedł czas na kolejne wyzwanie. Tym razem z reprezentacją Polski. – *Moja przygoda z kadrą rozpoczęła się na początku lat 70-tych. W 1972 roku, jako pomocnik trenera kadry, pojechałem z reprezentacją na olimpiadę do Monachium. Udział na igrzyskach to olbrzymie przeżycie. Szkoda, że mój debiut na*

tej największej rangą imprezie sportowej zbiegł się z jednym z najtragiczniejszych wydarzeń w historii olimpiad, czyli atakiem terrorystycznym na sportowców Izraela. To wydarzenie przyćmiło sportową rywalizację. Nasza podopieczna, Irena Szydłowska z Drukarza Warszawa, zdobyła srebrny medal – opowiada szkoleniowiec. Cztery lata później Resovię w Montrealu reprezentował Jan Popowicz. Zajął 17 miejsce, a jego klubowego trenera zabrakło w Kanadzie. Na drugie w swojej karierze igrzyska Józef Tomkiewicz pojechał do Moskwy. – Uderzała ilość milicji i wojska. Wszyscy byli bardzo wnikliwie sprawdzani, bez identyfikatora nie było możliwości się nigdzie przemieścić. Widziałem na żywo występ Kozakiewicza i jego słynny gest, po zdobyciu złotego medalu – wspomina Tomkiewicz. Resovię w Moskwie reprezentowała Maria Palczak – Szeliga, która uplasowała się na 7 miejscu. – *Liczyliśmy na więcej* – zaznacza trener.

Wyjazd

W 1985 roku Józef Tomkiewicz wyjechał do Libii. – *Były to czasy, kiedy w Libii zarabiano się duże pieniądze i możliwość wyjazdu tam traktowało się jako nagrodę za dotychczasowe osiągnięcia zawodowe. Skorzystałem z tej możliwości. Dzięki temu wybudowałem dom w Starej Wsi, gdzie prowadzimy obecnie z małżonką gospodarstwo agroturystyczne – uzasadnia szkoleniowiec 3-letni rozbrat z łucznictwem. Po powrocie sytuacja gospodarczo-polityczna w Polsce zaczęła się zmieniać. Wpłynęło to bezpośrednio na sposób finansowania sportu, w tym Resovii i sekcji łuczniczej. Zaczęło brakować pieniędzy, w sekcji było coraz mniej zawodników. Na emeryturę Józef Tomkiewicz przeszedł w 1993 roku. Nie rozstał się jednak ze sportem. Do dzisiaj ma kontakt z łucznictwem, oferując swoim gościom w agroturystyce możliwość nauki tej trudnej dyscypliny. – *Przyjechali raz do nas emerytowani lotnicy. Jak złapali bakcyła, to trudno im było**



Józef Tomkiewicz na tle znicza olimpijskiego w Monachium w 1972 roku

przestać strzelać. Postępy robili znakomite. Z czasem bezbłędnie trafiali do tarczy i wtedy zrozumiałem jaką precyzją należy się wykazywać w zawodzie pilota. A to jeden z głównych atutów w łucznictwie – podkreśla Tomkiewicz.

Wielka przygoda

– *Cała moja kariera trenerska to wielka przygoda. Nie zmuszałem się do pracy, bardzo chciałem ją wykonywać. Zajęcie trenerskie nie jest łatwe. Trzeba mieć cierpliwość, czasem też trzeba być psychologiem, rozmawiać, pilnować, żeby nie stracić zarówno zawodnika, jak i człowieka. Akurat wszystko przychodziło mi łatwo. Łucznictwo wymaga systematyczności, zaangażowania i pasji. Jeśli zabraknie któregoś elementu, nie będzie też sukcesów* – mówi o swojej pracy Tomkiewicz. Po zakończeniu kariery szkoleniowej zajął się sędziowaniem oraz został działaczem w Podkarpackim Związku Łuczniczym. Pełnił jedną z odpowiedzialnych funkcji podczas łuczniczych mistrzostw świata w Rzeszowie. Po tej imprezie, której organizację doceniła międzynarodowa federacja, odszedł wraz z całym zarządem. – *Rzeczy w podkarpackim łucznictwie przejęła młoda generacja. My zrobiliśmy, co mogliśmy. Uważam, że wykonaliśmy kawał dobrej roboty* – podsumowuje. Zainteresowanie sportem odziedziczyły też jego dzieci. Syn Dariusz też był łucznikiem, córka Agata grała w koszykówkę, a druga córka, Marta, trenowała skoki do wody. Do dzisiaj spotyka się z dawnymi podopiecznymi. Wspominają dawne czasy, żartują, cieszą się, że na siebie trafili w odpowiednim czasie i miejscu. Czasie i miejscu umożliwiającym, przy odpowiednim zaangażowaniu i umiejętnościach, odnoszenie sukcesów. Szansę swoją wykorzystali. Zarówno Józef Tomkiewicz, trener, nauczyciel, pasjonat sportu, jak i jego podopieczni. Ci z Humnisk, Grabownicy, Resovii, czy kadry.

Sebastian Czech

Józef Cupak – Laureatem XXVIII Międzynarodowego Konkursu Poezji w kategorii „Szukamy talentów wsi”

3 maja br. w pałacu St. Małachowskiego w Białaczowie (powiat opoczyński, woj. łódzkie) odbyło się podsumowanie XXVIII Międzynarodowego Konkursu Poezji, organizowanego przez Towarzystwo Przyjaciół Węglan. Jury konkursu oceniło łącznie 800 wierszy nadesłanych przez 204 poetów z 18 krajów.



Józef Cupak

Nagrody były wręczane w następujących kategoriach:

- „Najdroższe gniazdo rodzinne” – dla mieszkających za granicą Polaków
- „O złote gęsie pióro” – dla poetów z dużych miast
- „Dzieci i młodzież do lat 18”
- „Szukamy talentów wsi” – dla mieszkańców wsi i małych miasteczek

W kategorii „Szukamy talentów wsi” zwyciężył i otrzymał tytuł MISTRZA mieszkancie Wary – znany poe-



ta satyryk Józef Cupak. Warto wspomnieć, że również został on uhonorowany nagrodą za zajęcie I miejsca w konkursie przez Ministra Rolnictwa RP Marka Sawickiego. 10 lat temu w 1999 roku, w tym samym konkursie Józef Cupak zdobył wyróżnienie.

We wszystkich dotychczasowych edycjach Międzynarodowego Konkursu Poetyckiego wzięło udział łącznie 5 661 uczestników z 36 krajów.

W ciągu 28 lat na konkurs nadesłano łącznie ponad 48,5 tysiąca wierszy, co potwierdza jego znaczenie i popularność, a jednocześnie stanowi wkład w promocję polskiej kultury i literatury na całym świecie.

Jacek Cetnarowicz

Tradycje, zwyczaje, obrzędy

Zielone Świątki

Umajone dni... Tak można w skrócie nazwać uroczystość Zesłania Ducha Świętego, zwaną u nas w Polsce Zielonymi Świątkami. Jest to jedno z najstarszych świąt Kościoła, wprowadzone już w trzecim wieku chrześcijaństwa.

Święto to przypada w najpiękniejszym okresie roku, kiedy przyroda rozkwita całym swoim pięknem, a zieleń łąk, sadów i lasów napawa nadzieją na lepsze dni. Właśnie zielenią wiosennych drzew, przeważnie gałązkami brzozy i lipy, stroimy nasze domy, świątynie i przydrożne kapliczki.

W Polsce zwyczaj zieleonoświątkowe wywodzą się jeszcze z czasów pogańskich, zwłaszcza te, które wiązały się ściśle ze świętem rolników i pasterzy.

Wszędzie po wsiach i po miasteczkach majono powszechnie zielenią domy, zatykając brzożowe lub lipowe gałązki za drzwi, futryny okien, za obrazy w izbach, strojono płoty i całe obejścia gospodarskie, a ścieżki i podłogi w izbach wyścielano tatarakiem. Do dziś znane jest przysłowie: „Na Zielone Świątki umajone wszystkie kątki”.

Tatarak podobnie jak dzięgiel posiadał moc odganiania wszelkiego zła. Nie każdy wie, że tataraku zaczęto używać w Polsce dopiero w XVI wieku, gdyż wcześniej ta roślina nie była u nas znana. Przywędrowała do Polski z Azji. Przywieźli ją najpierw posłowie do Pragi z Konstantynopola, a potem rozpowszechniła się w całej Europie, bujnie zarastając brzegi stawów i strumieni. Początkowo w Polsce tatarak nazywano tatarskim zielem.

Roślina ta w naszym klimacie wprawdzie kwitnie i owocuje, ale jest u nas za zimno na dojrzewanie nasion. Rozmnaża się wyłącznie wegetatywnie, przez kłącza.

Powszechnie wierzone dawniej, że okres Zielonych Świąt to czas wzmożonej aktywności czarownic, szkodzących ludziom i urodzajom, a przede wszystkim zwierzętom. By zabezpieczyć się przed nimi, okrucano święconym zielem rogi krowom lub też majono obory i domy liśćmi łośnianu, by uniemożliwić czarownicom odebranie krowom mleka.

W polskiej tradycji ludowej Zielone Świątki były świętem pasterzy i rolników, więc zwyczaje z nimi związane obfitowały w pieśni, modlitwy, procesje błagalne wśród pól z prośbą do Boga o dobre urodzaje. W rogach pól zatykano gałązki zieleniny przyniesione z kościoła, które chronić je miały od gradobicia. Na Pogórzu Rzeszowskim jeszcze niedawno idący miedzami pól chłopci nieśli zapalone smolne pochodnie wykrzykując donośnie: „Świeć się świeć. Uciekaj śnieć. Uciekaj śnieciu, bo cię będę świecił. Uciekaj kąkol, bo cię będę smolił”.



Powszechnym zwyczajem w drugi dzień Zielonych Świąt było palenie sobótki, tj. ognisk na wzgórzach, obieganie przez chłopców pól z pochodniami lub przeskakiwanie przez ogień chłopców i dziewcząt. Zwyczaj ten praktykowany był na Podhalu, na Podkarpaciu, w Beskidach Wschodnich i na Podlasiu. Dzisiaj sobótki obchodzi się tylko 24 czerwca. Na ziemi śląskiej długo utrzymywał się zwyczaj stawiania przed domem wybranej dziewczyny wysokiej żerdzi z zatkniętym na niej bukietem kwiatów. Stawiano ją przeważnie nocą i była to niespodzianka dla panny. Gorzej było, gdy odrzucony konkurent chcąc się zemścić na żerdzi zatykał miotłę.

W Poznaniu znana była zabawa w tzw. maj. Ogołocony pień dorodnej sosny chłopcy przynosili z lasu i stawiali na placu, na środku wsi. Do jego wierzchołka przyczepiali wstążki, haftowane chusteczki, pęto kielbasy, flaszki wódki lub inne przedmioty. Który z chłopców wdrapał się na wierzchołek i zebrał wszystko, czynił próby u dziewcząt, aby



je wykupywały. Ponadto miał satysfakcję, bo pokazał się dziewczętom jako mężczyzna zwinny, gibki, sprawny fizycznie - jednym słowem był godny uwagi jako kandydat na męża.

Na Mazowszu odbywało się tzw. wołowe lub końskie wesele. Przysstrajano zwierzęta w dziwaczne stroje, a na ich grzbiety sadzano kukłę z drewnianą szablą. Poganiano zwierzęta pokrzykując, śmiejąc się, co je denerwowało i zdarzało się, że koń brykał kopiąc, a wół rogami atakował niesfornych chłopaków.

Na Kujawach w pierwszy dzień Zielonych Świątek, o świcie, pasterze gnali bydło na wyznaczone pastwiska. Kto dotarł pierwszy, obwoływany był królem, a pierwsza pasterka królową. Ostatni musiał do końca dnia paść bydło za wszystkich, gdy reszta bawiła się wesoło, jedząc przyniesione ze sobą pierogi i delektując się miodem z plastrów.

Od 1931 r. Zielone Świątki stały się świętem ruchu ludowego, kiedy to stare tradycje zaczęto łączyć z wystąpieniami i wiecami o prawa chłopów do współgospodarstwa Polską. Do dziś wieś polska świętuje radośnie te dni rozśpiewane, zielone, opromienione blaskiem wiosny, a Leopold Staff tak pisał o tradycji majenia domów:

*Nie przyszła chata do gaju,
Więc przyszedł gaj do chaty
I przyniósł naręcz maju,
Zieleni pęk bogaty.*

*Wieś dziś radosna wielce,
Zielone świecąc Świątki,
Gałąź na odrzwi belce
Zawiesza dla pamiątki.*

*O, wrota w świeżej krasie,
Chat niskie drzwi wchodowe!
Uczcie nas czci dla się,
Gdy wchodząc chylił głowę.*

Halina Kościńska

Pankracy, Serwacy i Bonifacy – zimni święci

Mamy oczekiwany maj, ale narzekamy na nocny chłód, deszcze, a nawet przymrozki. Większość balkonów jest jeszcze pustych, ponieważ ogrodnicy odradzają ozdabianie ich begoniami, fuksjami, pelargoniami i surfiniami. Przeżywamy wiosenne gwałtowne burze połączone z wyładowaniami atmosferycznymi i ulewnym deszczem, po których występują często lokalne podtopienia.

Do 15 maja często gnębią nas nocne przymrozki. W Internecie znalazłam informację, że do Europy Środkowej, w której mieszkamy napływa chłodne powietrze morskie znad Islandii i Morza Północnego. W związku z powyższym nad Europę napływają chmury gnane silnym północnym wiatrem. Pojawiają się wówczas opady, panuje dokuczliwe zimno, a nad ranem występują przymrozki. Są one typowe właśnie dla wiosny, a nawet wczesnego lata.

Nocą temperatura spada nawet do minus kilku stopni, podczas gdy dla roślin zabójcze jest już przełomowe zero, czyli temperatura zamarzania wody. Słusznie więc mówi ludowe przysłowie: „Pankracy, Serwacy, Bonifacy – żli na ogrody chłopacy”. Wierzenia ludowe nie są wyssane z palca. Ale na tym nie koniec. Kiedy miną zimni ogrodnicy (12, 13 i 14 maja) nadejdzie zimna Zośka (15 maja), która także często dmucha chłodem.

Co bardziej nieufni miłośnicy roślin popatrywać jeszcze będą na kwitnącą tarninę, czyli jedyny w Polsce dziko rosnący gatunek śliwy, bo ludowe porzekadło mówi: „Dopóki na tarninie kwiaty, mróz może mieć nawrasy”. Kiedy przejdą już zimni ogrodnicy, możemy wysadzać wszelkie delikatne rośliny.

Zimni święci nie mieli nic wspólnego ani z ogrodnictwem, ani meteorologią. Kim więc byli?

Pankracy był krnąbrnym młodocianym entuzjastą chrześcijaństwa. Jako zbuntowany nastolatek śmiał przeciwstawić się Dioklecjanowi, odmawiając odstępstwa od wiary. 12 maja 304 roku czternastoletniego Pankracego stracono, a jego zwłoki rzucono psom. Uważa się go m.in. za opiekuna młodych roślin.

Pozostali dwaj święci również zginęli w okrutnym dla chrześcijan IV wieku. Serwacy przed rokiem 345 był biskupem w Ton-

gres (Belgia) i należał do najzärliwszych przeciwników arianizmu. Po czterdziestu latach rządów zmarł w Maastricht. Nieznany jest ani dzień, ani rok jego śmierci. Data 13 maja 384 przyjmowana jest jako prawdopodobna. Św. Serwacego obrali za swego patrona stolarze oraz uprawiający winorośl. Z jego dniem lud wiązał wróżby pogody: „Gdy w maju dobry Serwacy, dobry w czerwcu Bonifacy”, „Jak się rozsierdzi Serwacy, to wszystko zmrozi i przeinaczy”, „Przed Serwacym noce mrozy zwykle u nas mają, gdyby po nich nastały, szkody narabiają”.

Bonifacy z Tarsu zginął około 305 roku. Poddany w tymże mieście torturom, został w końcu ścięty mieczem. Relikwie św. Bonifacego 14 wieków później przekazał w charakterze prezentu papież bł. Innocenty XI marszałkowi

wielkiemu koronnemu Stanisławowi Herakliuszowi Lubomirskiemu. Znajdują się one w kościele oo. bernardynów w Warszawie na Czerniakowie.

Na koniec jeszcze kilka słów na temat św. Zofii. Ta z 15 maja należy do najbardziej znanych. Jej żywoty spisane w różnych językach są bardzo późne (VII i VIII wiek) i podają tak sprzeczne informacje, że trudno z nich coś konkretnego wydobyć. Według nich św. Zofia mieszkała w Rzymie. Była wdową i miała trzy córki: Pistis, Elpis i Agape (Wiarę, Nadzieję i Miłość). Namiestnik Antioch wezwał świętą, by złożyła ofiarę kadzidla na ołtarzu Diany. Kiedy ta odmówiła, poddano okrutnym torturom jej nieletnie dzieci. Nie złamało to bohaterskiej matki. Zdumiony namiestnik pozostawił ją przy życiu, ona jednak zmarła z bólesci za córkami na ich grobie. Relikwie św. Zofii i jej córek znajdują się w krypcie kościoła św. Pankracego w Rzymie przy Via Aurelia.

Ze św. Zofią i majem także związane są przysłowia: „Święta Zofia kłosy rozwija”, „Deszcze majowe - czyste złoto! Chłopie – pośpiesz się z robotą”, „Kiedy maj zimny, a w czerwcu pada, gospodarz pełne stodoły posiada”.

Halina Kościńska



Polski Czerwony Krzyż w Brzozowie
zaprasza na organizowane przez nas **Kursy Pierwszej Pomocy dla pracowników:**
urzędów, zakładów pracy, szkół i przedszkoli



Proponujemy:

- kursy pierwszej pomocy z certyfikatem UE
- kursy pierwszej pomocy (podstawowe)
- kursy pierwszej pomocy (elementarne)

Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny. Instruktor Pierwszej Pomocy ZG PCK tel. 0 691 865 159 lub po godz. 20.00 (0-13) 43-614-37.

Informujemy, że środki pozyskiwane ze szkoleń są przeznaczone na pomoc ludziom potrzebującym z terenu powiatu brzozowskiego.

Polski Czerwony Krzyż 5 października 1999 r. uzyskał, nadany przez Europejskie Referencyjne Centrum Pierwszej Pomocy z siedzibą w Brukseli Certyfikat Pierwszej Pomocy. Zaświadczenia wydawane przez Polski Czerwony Krzyż są uznawane we wszystkich krajach zrzeszonych w Unii Europejskiej.

Jak pielęgnować glebę, aby otrzymać wysokie, zdrowe plony? cz. II

Oszczędne i zdrowe nawożenie ma na celu wyeliminowanie błędów, które powodują zagrożenie dla środowiska przyrodniczego i zdrowia człowieka oraz osłabiają potencjał twórczy samej przyrody. Błędy te godzą w ekologiczne i biologiczne aspekty zdrowego rolnictwa poprzez wnoszenie z nawozami dużych niezrównoważonych ilości składników mineralnych, które powodują zaburzenia w chemicznej równowadze środowiska w postaci gromadzenia się szkodliwych reszt chemicznych w roślinie, glebie i wodzie.

Celem zdrowego nawożenia jest też maksymalne wykorzystanie nawozów organicznych i resztek roślinnych z równoczesnym zmniejszeniem zużycia nawozów mineralnych do niezbędnego minimum wyrównującego siłę nawozową pola pod zapotrzebowanie rośliny. Większość powszechnie stosowanych nawozów organicznych, jak obornik, gnojówka, kompost gospodarski, są to uboczne produkty w gospodarstwie rolnym. Bardzo dobrym nawozem są rośliny motylkowe przeznaczone na przyoranie.

W dobrze prowadzonym gospodarstwie powinny być produkowane i stosowane wszystkie rodzaje nawozów organicznych. Nawozy organiczne nie tylko dostarczają roślinom pewnych ilości składników pokarmowych, lecz spełniają również bardzo ważne zadanie utrzymując w glebie zawartość próchnicy na odpowiednio wysokim poziomie. Nawozy mineralne zaś, dostarczając niezbędnych składników pokarmowych, nie wywierają bezpośredniego dodatniego wpływu na strukturę glebową, a więc i na jej stosunki wodne oraz powietrzne. Nawozy mineralne powinno się więc stosować w minimalnych ilościach, aby uzupełnić ilość składników pokarmowych po zastosowaniu nawożenia organicznego. Ich stosowanie wynika z faktu, że sporo składników mineralnych pobranych przez rośliny nie wraca już na pola, ponieważ sprzedajemy je w postaci produktów rolnych (ziarno, mięso, mleko).

Za pomocą nawozów zielonych można szybko i tanio polepszyć strukturę gleby, wprowadza się bowiem duże ilości zasobnej w cenne składniki materii organicznej, która po przyoraniu częściowo przekształca się w próchnicę wysokiej jakości. Zwłaszcza cenna jest masa korzeniowa roślin motylkowych, z niej bowiem powstaje znacznie więcej próchnicy niż z części nadziemnych. Jednak efekt nawozowy jest większy po przyoraniu na zielony nawóz całych roślin niż po przyoraniu tylko resztek poźniowych.

W dobrze zorganizowanym gospodarstwie rolnym struktura zasiewów powinna być taka, aby wytworzonej zielonej masy wystarczyło i na paszę i na zielony nawóz. Na glebie doprowadzonej do możliwie wysokiego stanu żyzności plony paszy są pewniejsze i dwukrotnie lub więcej przewyższają plony uzyskane na takiej samej glebie, ale niestrukturalnej, zachwaszczonej i niedbale uprawianej. Najczęściej na zielony nawóz są uprawiane rośliny motylkowe, które współżyją z brodawkowymi bakteriami, dzięki czemu korzystają nie tylko z azotu glebowego, ale i z azotu znajdującego się w powietrzu.

Bakterie brodawkowe znajdujące się w glebie, atakują włósniki wysianych roślin motylkowych i przenikają do wnętrza korze-

ni, gdzie szybko się rozmnażają. Podrażniona tkanka zaczyna się w tym miejscu nadmiernie rozrastać, wskutek czego powstaje brodawka wypełniona bakteriami. Między bakteriami a rośliną nawiązuje się współpraca. Roślina motylkowa dostarcza bakteriom węglowodanów wyprodukowanych w procesie fotosyntezy, a bakterie przyswajając azot z powietrza dostarczają go roślinie. Dzięki temu rośliny motylkowe rosną dobrze na glebach ubogich, na których inne gatunki rosną bardzo źle. Rozwojowi bakterii brodawkowych sprzyja dostateczna ilość wody i powietrza w glebie, a więc jej dobra struktura, oraz obecność fosforu i potasu.

Hamujący wpływ na rozwój bakterii brodawkowych ma zbyt kwaśny odczyn gleby. Wszystkie rośliny uprawne dają dobre plony jeżeli są uprawiane po roślinach motylkowych. Przyczyna tego są nie tylko składniki pokarmowe zawarte w przyoranych resztkach poźniowych, lecz i zmiany jakie zachodzą w stanie gleby pod wpływem systemu korzeniowego roślin motylkowych. Korzeń główny większości gatunków

głęboko wraśta w ziemię, a drobniejsze korzenie boczne dość gęsto rozgałęzione przerastają we wszystkich kierunkach górną warstwę gleby.

Korzeń główny głębiej korzeniących się motylkowych, na przykład łubinu, energicznie drąży zbite, dolne warstwy gleby. Po obumarciu korzeni powstają kanaliki, przez które łatwo przenikają powietrze i woda, a wraz z nią liczne pożyteczne drobnoustroje. Rozkładają one trudno dostępne dla roślin związki

glebowe, zwiększając zapasy składników pokarmowych bezpośrednio przyswajalnych.

Korzenie roślin uprawianych po motylkowych, korzystając z tych kanałków, sięgają do głębszych warstw i pobierają wraz z wodą nagromadzone tam składniki pokarmowe. Zaobserwowano na przykład, że ziemniaki uprawiane po roślinach motylkowych sięgały swymi korzeniami do głębokości 50cm, a wysadzone po łubinie do 120cm. Korzenie żyta uprawianego po kłosowych zagłębiały się tylko do 40cm, a po łubinie do 100cm.

Rośliny motylkowe mają wyjątkową zdolność pobierania różnych składników pokarmowych ze związków nierozpuszczalnych w wodzie, a więc niedostępnych dla innych roślin. Ich wydzieliny korzeniowe mają od-

czyn kwaśny i rozpuszczają niektóre związki fosforu i potasu, które korzenie pobierają w znacznych ilościach z głębszych warstw gleby. Składniki te częściowo przemieszczają się do licznych korzonków znajdujących się w warstwie ornej, która wzbogaca się kosztem zapasów podglebia i podłoża. Ilość tych składników może być znaczna, biorąc pod uwagę, że ciężar świeżych korzeni roślin motylkowych znajdujących się w warstwie ornej wynosi na 1 ha od 100 do 240 kwintali. Ponadto duża zawartość azotu i wapnia w korzeniach roślin motylkowych sprzyja po ich obumarciu związkom próchnicznym, które powodują powstawanie pożądanej struktury gruzelkowej gleby.

W związku z powyższym rośliny motylkowe są bardziej przydatne na zielony nawóz niż inne gatunki roślin.

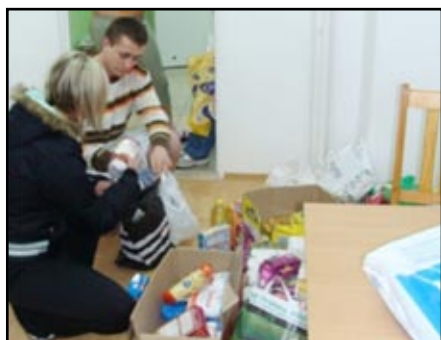
Waldemar Kędziński



Dostarczanie żywności najuboższej ludności Unii Europejskiej



W roku 2008 Polska po raz piąty korzystała z programu Wspólnej Polityki Rolnej „Dostarczanie nadwyżek żywności najuboższej ludności Unii Europejskiej”. Wartość pomocy żywnościowej dla najuboższych, którą dotychczas realizowała Agencja Rynku Rolnego wyniosła ok. 195,4 milionów Euro. W ramach programu pomocy żywnościowej w 2009 roku do organizacji charytatywnych zostanie dostarczone ponad 136 tys ton gotowych artykułów spożywczych o wartości ponad 102 miliony Euro.



Gotowe artykuły spożywcze będą dostarczane w trzech grupach towarowych, tj. produkty i przetwory zbożowe w ilości ok. 55,0 tys. ton (wzrost o 79 % w stosunku do 2008 roku) o wartości ok. 36,5 mln Euro, mleko i produkty mleczarskie w ilości ok. 57,9 tys. ton (wzrost o 46 %) o wartości ok. 44,4 mln Euro oraz cukier i produkty cukrowe w ilości ok. 23,3 tys. ton (wzrost o 159%) w zamian za cukier z zapasów interwencyjnych w ilości 49,5 tys. ton (wzrost o 217%). Przed-

siębiorcy, którzy dostarczają gotowe artykuły spożywcze wybrani zostali w drodze przetargu ogłoszonego przez ARR. Oferty oceniane były przez Komisję przetargową powoływaną Zarządzeniem Prezesa ARR. W ramach realizacji programu w roku 2009 łącznie dotychczas podpisano 25 umów z przedsiębiorcami na dostawy gotowych artykułów spożywczych.

Artykuły spożywcze dostarczane są do czterech organizacji charytatywnych wyznaczonych przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej, który również określa procentowy rozdział wielkości pomocy na dany rok. W 2009 roku do Magazynów Federacji Polskich Banków Żywności trafi ponad 65 tys. ton artykułów (49% wartości), do Caritas Polska ok. 46 tys. ton (34 %), do Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej ok. 21 tys. ton (15%) oraz do Polskiego Czerwonego Krzyża ok. 3 tys. ton (2%).

Dla dotarcia do jak najszerszej grupy osób potrzebujących ww. organizacje wskazują magazyny zlokalizowane na terenie całej Polski, (w ramach programu 2009 wskazano 145 magazynów) do których będą realizowane dostawy żywności, skąd może być ona bezpośrednio dystrybuowana do osób najuboższych, bądź przekazywana do dalszej dystrybucji za pośrednictwem innych lokalnych organizacji społecznych zajmujących się osobami ubogimi, bezdomnymi, chorymi niedożywionymi. W realizację programu pomocy żywnościowej w dystrybucję żywności zaangażowanych jest blisko 10 tys. lokalnych organizacji charytatywnych, dzięki czemu istnieje możliwość objęcia pomocą żywnościową blisko 4 mln osób najbardziej potrzebujących.

Dostawy gotowych artykułów spożywczych w ramach realizacji mechanizmu rozpoczęły się w miesiącu lutym br. i będą realizowane do końca 2009 roku. Od lutego do końca kwietnia dostarczono ok. 32 tys. ton gotowych artykułów spożywczych, co stanowi ok. 23 % ilości,

która ma być dostarczona w 2009 r.

Na Podkarpaciu artykuły spożywcze dostarczane są do 10 magazynów uprawnionych organizacji charytatywnych (PKPS, Caritas Diecezji Rzeszowskiej, Bank Żywności, PCK).



Artykuły spożywcze to: mąka pszenna, ryż biały długoziarnisty, cukier biały, ser topiony, ser podpuszczkowy dojrzewający, mleko UHT, makaron świderki, makaron krajanka, kasza jęczmienna mazurska, musli, dżem, płatki kukurydziane, dania gotowe.

Ilość i wartość gotowych artykułów spożywczych przekazanych w ramach

Program	Ilość artykułów w tonach	Wartość w mln zł
2004	462,770	4,80
2005	2876,606	6,76
2006	6087,224	13,09
2007	8593,406	13,88
2008	6468,280	14,62
2009*	9683,760	22,96
Ogółem	34172,046	76,11

programu PEAD na teren województwa podkarpackiego

* - ilości przewidziane do dostarczenia w roku 2009 (dostawy realizowane są od lutego do końca grudnia 2009 r.)

Damian Przedzieńkowski
Agencja Rynku Rolnego
Oddział Terenowy w Rzeszowie

Gminny Turniej Tenisa Stołowego Nauczycieli

W kalendarzu sportowym naszej gminy stałe miejsce ma już turniej tenisa stołowego nauczycieli rozgrywany tradycyjnie w Zespole Szkół w Hłudnie. 30 kwietnia br. w miejscu rozgrywek zgłosiło się 13 zawodników z 6 szkół.

Rozgrywki odbyły się w dwóch kategoriach – mężczyzn i kobiet. Zawody zostały podzielone na dwa etapy, najpierw była rywalizacja w grupach, z której to po dwóch najlepszych zawodników rywalizowało o miejsca na podium.

W kategorii mężczyzn pierwsze miejsce i puchar zdobył Adam Świder - nauczyciel Zespołu Szkół w Wesołej, drugie miejsce wywalczył Robert Flejszar ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Izdebkach natomiast trzecie Bogdan Gładysz - przedstawiciel gospodarzy.

Wśród kobiet klasyfikacja wygląda następująco: pierwsze miejsce i puchar zdobyła Elżbieta Muciek ze Szkoły Podstawowej Nr 4 w Izdebkach, miejsce drugie przypadło Renacie Łach z Zespołu Szkół w Warze, a trzecie Bogumile Skotnickiej z Gimnazjum w Hłudnie.



Zwycięzca turnieju



Pamiątkowe zdjęcie z Gminnego Turnieju Tenisa Stołowego Nauczycieli

Puchary i nagrody dla wszystkich uczestników ufundował Gminny Oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego w Nozdrzu. Poczęstunek przygotowano przy wsparciu Wójta Gminy Nozdrzec oraz Tomasza Bocheńskiego z firmy „Iwoniczanka”. Uczestników turnieju dopingowała między innymi Prezes Zarządu Gminnego ZNP w Nozdrzu Marta Rudawska.

Rozgrywki stały na wysokim poziomie sportowym, zawodnicy walczyli z dużym zaangażowaniem i poświęceniem. Przy stołach panowała sportowa atmosfera i walka fair play.

Bogdan Gładysz

Powiatowa Gimnazjada w lidze lekkoatletycznej

Powiatowa Gimnazjada w lidze lekkoatletycznej to kolejne zawody w ramach kalendarza szkolnych imprez sportowych. Tegoroczna impreza odbyła się 14 maja na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Brzozowie. Do zawodów przystąpiły drużyny – reprezentacje poszczególnych gimnazjów z terenu powiatu. Były to gimnazja Nr 1 z Brzozowa i Humnisk oraz Niebocka, Dydni, Haczowa, Golcowej, Baryczy, Bliznego, Przysietnicy i Grabownicy.

W ramach ligi lekkoatletycznej uczestnicy rywalizowali podczas biegów na 100 m, 300 m, 600 m (dziewczeta), 1000 m (chłopcy) oraz skoku w dal, pchnięciu kulą, rzutu oszczepem, rzutu dyskiem i sztafet 4 x 100 m – osobno w kategorii dziewcząt i chłopców.

W każdej konkurencji szkoła mogła wystawić maksymalnie po trzech zawodników. Wyniki uzyskane w poszczególnych konkurencjach przeliczane były wg tabel na punkty, których suma dwunastu najlepszych wyników dała ostateczny rezultat i końcowe miejsce w zawodach. Zgodnie z przewidywaniami wśród dziewcząt tytuł wywalczyło Gim-



Skok w dal



Bieg dziewcząt

nazjum Nr 1 w Humniskach (978 pkt.), wyprzedzając Niebocko (968 pkt.) i Blizne (829 pkt.). Natomiast wśród chłopców triumfował zespół Niebocka (1211 pkt.), przed Brzozowem (1076 pkt) i Humniskami (1015 pkt.). Zawody stały na bardzo wysokim poziomie, o czym świadczy liczba punktów zdobytych przez najlepsze ekipy. W konkurencjach indywidualnych padło aż 8 rekordów powiatu.

Nowymi rekordzistami zostali: Gabriela Kędra (bieg na 100 m), Sylwia

Dudycz (bieg na 300 m) – obydwie Gimnazjum Nr 1 Humniska, Marta Anioł (rzut oszczepem), Paweł Wolanin-Godek (skok w dal) – obydwie Gimnazjum Golcowa, Henryk Olejarczyk (bieg na 1000 m), Mateusz Śmigiel (pchnięcie kulą) – obydwaj Gimnazjum Niebocko oraz sztafety 4 x 100 m dziewcząt (Gimnazjum Nr 1 Humniska) i chłopców (Gimnazjum Niebocko).

Zwycięskie zespoły będą reprezentować powiat w finale wojewódzkim, który odbędzie się 27 maja w Rzeszowie.

Szczegółowe wyniki zawodów oraz punktację zamieszczono na stronie internetowej Powiatowego SZS w Brzozowie.

Marek Szerszeń

Derby dla Sokoła

Zwycięstwem Sokoła 3:2 zakończył się rozgrywany w Golcowej mecz pomiędzy drużynami LKS Golcowa i Sokół Domaradz w rozgrywkach klasy B piłki nożnej.

Początkowo mecz był bardzo wyrównany, z lekką przewagą zawodników gospodarzy, którzy przeprowadzili kilka udanych ataków. Po jednym z nich sędzia odgwizdał faul na polu karnym. Zawodnik z Golcowej pewnie wykorzystał rzut karny i do przerwy LKS Golcowa prowadził 1:0.

Po przerwie zawodnicy z Domaradza zaatakowali trochę odważniej i na efekty nie trzeba było długo czekać. Wyrównanie padło również z rzutu karnego. Sytuację gospodarzy dodatkowo pogorszyła czerwona kartka, jaką za brutalne zagranie otrzymał jeden z jej zawodników.

Sokół Domaradz zaczął grać zdecydowanie odważniej



Mecz LKS Golcowa - Sokół Domaradz

i zdobył kolejne dwie bramki po ładnych akcjach. Zawodnicy z Golcowej zdołali jeszcze odrobić jedną bramkę po kolejnym rzucie karnym, ale było to już wszystko, na co w tym dniu było ich stać.

Tomasz Bober



Zawodnicy z ZS w Baryczy

Sukces zawodników ZS Barycz

grają tysiące młodych piłkarzy. Do Coca-Cola Cup 2009 zgłosiło się 2435 szkół podstawowych i 2145 szkół gimnazjalnych. Wśród nich byli zawodnicy Zespołu Szkół w Baryczy.

W pierwszej rundzie eliminacji zawodnicy Szkoły Podstawowej w Baryczy zmierzyli się z drużynami z Błażowej i Łubna, przegrywając z drużyną z Błażowej 3:5 i pokonując drużynę z Łubna 6:1. Ostatecznie zajęli oni drugie miejsce i niestety nie awansowali do dalszych rozgrywek.

Lepiej spisali się zawodnicy Gimnazjum, którym przyszło się zmagać z drużynami z Niebylca i Konieczkowej. W trakcie rozgrywek pokonali oni drużynę z Niebylca 5:2 i drużynę z Konieczkowej 4:1 i zajmując pierwsze miejsce w grupie awansowali do kolejnej rundy eliminacji.

Tomasz Bober

Ruszyły rozgrywki jedenastej edycji turnieju piłkarskiego Coca-Cola Cup. Podczas pierwszej rundy turnieju na setkach boisk w całym kraju za-

Restauracja ALTA poleca

Galaretka wieprzowa

Składniki:

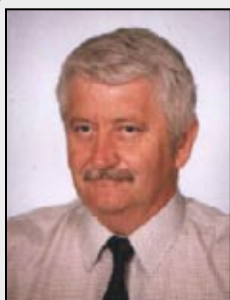
- golonko wieprzowe
- nóżki wieprzowe
- mięso gulaszowe
- jajko gotowane
- marchewka gotowana
- groszek konserwowy
- żelatyna
- włoszczyzna
- przyprawy

Wykonanie:

Mięso umyć, ugotować do miękkości, obrać pokroić w kostkę, włożyć do blaszki i zalać doprawionym do smaku auszpikiem z żelatyną. Odstawić do chłodni do zastygnięcia.



Życzymy smacznego!



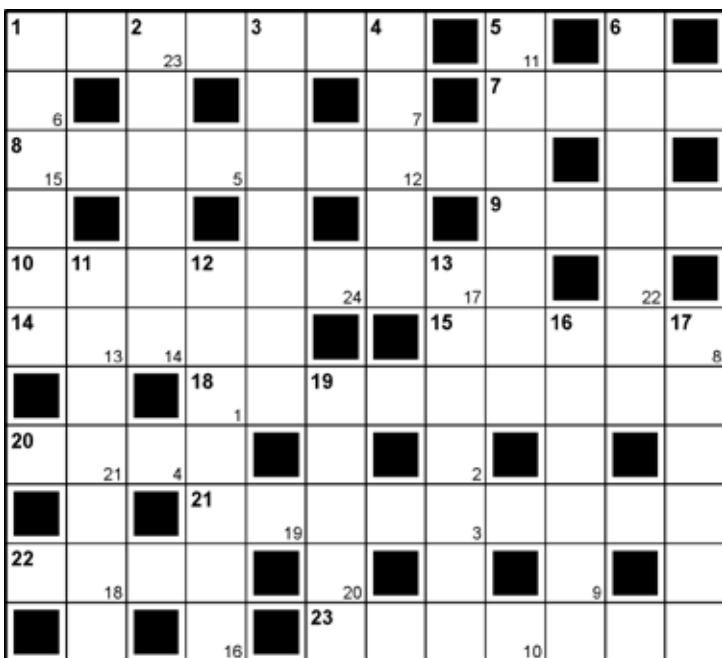
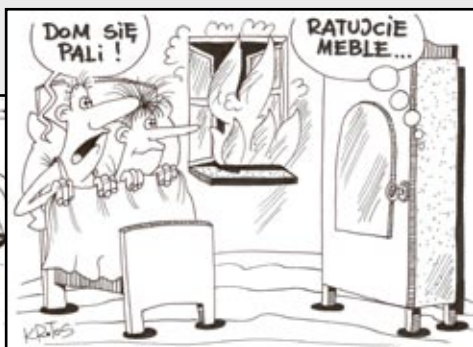
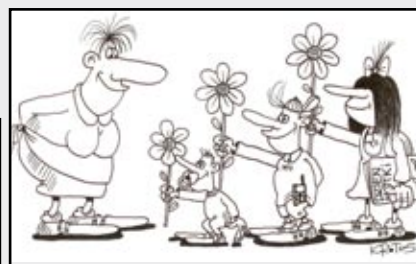
Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator, karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 r. gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków.

Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salvadore Dali. Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.



KRZYŻÓWKA

POZIOMO

1) zupa z kaszą, 7) pisane przed nazwiskiem, 8) potrawa Ezawa, 9) warstwa zaprawy murarskiej, 10) sprzedaje towary za zagranicę, 14) do zakasywania, 15) dawniej: pieszczota, czułość, 18) człowiek przekupny, 20) układ wyrazów w zdaniu, 21) przypis, dopisek, 22) gorący wafel podawany z dżemem, 23) nad gową świętego.

PIONOWO

1) w bankowym okienku, 2) milczący ręki, 3) „rozmawiał” na migi, 4) żonkil lub nasturcja, 5) nie ma nic wspólnego z piernikiem, 6) kolonista, osadnik, 11) pasmo wijących się włosów, 12) członek bojówki, 13) równik ziemski, 16) amerykańska farma, 17) otwór między deskami podłogi, 19) miś, amator pędów bambusa.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420). Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów, tel./fax (013) 43-426-45. Adres Redakcji: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel./fax (013) 43-431-65, e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: red. nac.: Magdalena Pilawska, opr. tech.: Anna Kałamucka, opr. graficzne: Dariusz Supel oraz Anna Stemulak, Anna Rzepka, Halina Kościńska, Jacek Cetnarowicz, Sebastian Czech.

Druk: Drukarnia COM-DRUK w Miejsu Piastowym, BGP w Internecie: www.powiatbrzozow.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

BRZozowska
Gazeta Powiatowa

HOROSKOP



BARAN (21 III – 20 IV)

Jeżeli praca, którą wykonujesz, wymaga wysiłku intelektualnego, rozpocznie się dla Ciebie bardzo korzystny okres. Będziesz bowiem pelen pomysłów i inwencji. Do głowy przyjdą Ci nowatorskie rozwiązania. Wykorzystaj sprzyjające dni i postaraj się jak najlepiej wywiązać z powierzonych Ci zadań.



BYK (21 IV – 21 V)

Całą energię przeznaczysz w czerwcu na pracę i zwykłe codzienne obowiązki. Ktoś życzliwy pomoże Ci w życiu zawodowym, dzięki czemu odniesiesz spory sukces i zarobisz pieniądze. Może to właśnie teraz uda Ci się wcielić w życie ciekawy pomysł? W każdym razie zostaniesz doceniony.



BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)

W pracy nie zdarzy się w ciągu najbliższych dwóch tygodni nic, co zakłóciłoby Twój wewnętrzny spokój. Zapanuje przyjazna atmosfera, która będzie sprzyjać efektywnej pracy. Nie musisz obawiać się również zaległości. Wszystkie obowiązki należące do Ciebie wykonasz rzetelnie i na czas.



RAK (22 VI – 23 VII)

Masz szansę przeżyć wspaniałą przygodę, która pozwoli Ci zeebrać pewne doświadczenia. Podczas tej przygody możesz czuć się trochę zestresowany, ale poziom stresu zależy tylko i wyłącznie od Twojego podejścia do całej sprawy. Zwróć uwagę na relacje z bliskimi Ci osobami.



LEW (24 VII – 23 VIII)

Pocujesz teraz przypływ energii i twórczych pomysłów. Nareszcie uwierzysz w siebie i w swoje możliwości. Nie będziesz miał oporów, aby przedstawić innym swoje koncepcje. Okaże się także, że posiadasz niezwykłą zdolność koncentracji. Pozwoli Ci ona efektywnie działać i podejmować trafne decyzje.



PANNA (24 VIII – 23 IX)

Żyjesz marzeniami. Miałeś ostatnio za dużo wydarzeń, wydatków i teraz chcesz pożyć spokojniej, dostatniej, bez biegania. Na horyzoncie widać poprawę sytuacji materialnej, może nawet wygraną. Otworzą się przed Tobą duże możliwości. Jeśli chcesz wystartować z jakimś samodzielnym przedsięwzięciem, nie powinieneś wahać się ani chwili.



WAGA (24 IX – 23 X)

Życie szykuje Ci nowe możliwości, dzięki którym, jeśli z nich skorzystasz, będziesz mieć okazję do świętowania. Jednak najpierw trzeba będzie podjąć trudną decyzję. Warto przeanalizować wszelkie za i przeciw, posłuchać głosu intuicji – ona pomoże Ci dokonać wyboru. Czekaj Ci ważna informacja.



SKORPION (24 X – 22 XI)

W pracy będziesz wytrwały i poważny, wszystkie sprawy dokładnie musisz przeanalizować. Staraj się nie wyjeżdżać teraz w podróż służbową i nie podejmować żadnych decyzji szczególnie podczas wyjazdu. Dobrze zrobisz, jeśli więcej uwagi poświęcisz dzieciom i rodzinie.



STRZELEC (23 XI – 22 XII)

Dbaj o sympatyczną atmosferę w pracy, bądź wyrozumiały i staraj się łagodzić konflikty. Jeśli przyjdzie Ci się zmierzyć z jakimś problemem lub staniesz się rozjemcą w sporze, szukaj kompromisowego rozwiązania, które zadowoli wszystkich. Twoje życie nabierze tempa, a Ty przestaniesz przejmować się błahostkami.



KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)

Czerwiec będzie dla Ciebie miesiącem szaleństw. To pełnia życia. Będą przygody, miłość, a nawet ślub. W życiu zawodowym to samo: podpiszesz umowę, kontrakt. Będziesz mógł rozwinąć skrzydła i pokazać bliskim, na co Cię stać. Wszystko będzie dobrze się układać, tylko że z nadmiaru szaleństw możesz podupadać na zdrowiu.



WODNIK (21 I – 19 II)

Nadszedł odpowiedni czas, by pomyśleć o podniesieniu zawodowych kwalifikacji. Zdobyta wiedza może Ci się przydać szybciej, niż myślisz. Załatw wszelkie zaległe sprawy, za które jesteś odpowiedzialny w firmie. Postaraj się jak najszybciej uporać z zaległościami.



RYBY (20 II – 20 III)

W pracy zapanuje niemal rodzinna, bardzo sympatyczna atmosfera, co pozytywnie wpłynie na wyniki pracy. Pocujesz, że jesteś członkiem zgranego zespołu, w którym nie ma miejsca na pomówienia i niezdrówą rywalizację. Masz szansę zrealizować swoje marzenie dotyczące bliskiej Ci osoby. Będziesz w dobrej kondycji, możesz więc sobie pozwolić na długie spacerki.

TERMINARZ KINA „SOKÓŁ” - Czerwiec 2009

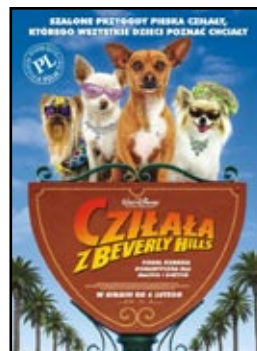
5, 6, 9, 10, 11	CZILALA Z BEVERLY HILLS prod. USA, od lat B/O Familijny, komedia	godz. 17:00 Czas: 91 min
5, 6, 9, 10, 11	SLUMDOG. MILIONER Z ULICY prod. Wielka Brytania, od lat 15 Dramat	godz. 19:00 Czas: 120 min
12, 13, 14, 15, 16	HANNAH MONTANA prod. USA, od lat 12 Komedia, muzyczny	godz. 17:00 Czas: 102 min
12, 13, 14, 15, 16	GENERAL - ZAMACH NA GIBALTARZE prod. Polska, od lat 12 Dramat historyczny	godz. 19:00 Czas: 90 min
19, 20, 21, 22, 23	ZŁOTY ŚRODEK prod. Polska, od lat 12 Komedia	godz. 18:00 Czas: 104 min
26, 27, 28, 29, 30	ZAPOWIEDŹ prod. USA, od lat 12 Dramat, thriller, Sci-Fi	godz. 18:00 Czas: 124 min

Kasa czynna pół godziny przed seansem.

Terminarz może ulec zmianie z przyczyn niezależnych od kina.

Tel. (013) 43 419 38 (wew. 29), www.kino.bdk.net.pl

Seanse organizowane tel. (013) 43 419 38 (wew. 26); 695 378 107.





SOLARIUM Ergoline 500

- nowe lampy Heraus (opalacze ciała, twarzy, ramion).
- Profesjonalne kosmetyki do opalania.

OPALANIE NATRYSKOWE SunFX

- Perfekcyjna opalenizna w 5 min.
- Równomierny kolor, naturalny brąz.

ŻELAZKO ANTYCELLULITOWE VacuElektroColor

- Redukcja cellulitu, ujędrnianie i lifting ud, brzucha, ramion.
- Ujędrnianie i lifting piersi, modelowanie pośladków.

FOTEL MASUJĄCY Senior Casada GERMANY

- Masaż powietrzny.
- Masaż wibracyjny.

JOGA

- Wysmukła sylwetkę i delikatnie formuje mięśnie.
- Najlepszy sposób na wyciszenie.



ZAPRASZAMY !!!

AGENCJA REKLAMOWA "STYL"

36-200 Brzozów, ul. Kościuszki 59

tel./fax (0-13) 4344350-52, kom. 0 606 147 436

styl@epf.pl

REKLAMY, SZYLDY, REKLAMA ŚWIETLNA, LITERY PRZESTRZENNE, TAB. INFORMACYJNE PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI, GAZETKI ...